Nr. 21. Czwartek, 27 Stycznia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ustne egzamina dojrzałości odbędą się dla abituryentów szkół gimnazyalnych we Lwowie w c. k. gimnazyum akademickiem dnia 1 i 2, w c. k. gimnazyum drugiem 7 i 8, w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa 3 i 4 marca; a w Krakowie w c. k. gimnazyum św. Jacka 1 i 2 kwietnia; dla abituryentów szkół realnych zaś w c. k. szkole realnej we Lwowie dnia 9 i 10 marca a w c. k. szkole realnej w Krakowie dnia 4 i 5 kwietnia 1881.

Termin do egzaminów pisemnych wyznaczy abituryentom dyrekcya każdego z wymienionych zakładów w drugiej połowie miesiąca lutego b. r.

W tym celu winni abituryenci około połowy lutego zgłosić się u dyrekcyi tego zakładu, w którym mają przystąpić do egzaminu. *)

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

*) Z powodu pomyłki druku z nr 18 powtórzono.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 stycznia.

Ustawa o lichwie, którą właśnie załatwia Rada państwa, nie jest właściwie środkiem leczniczem na ten chorobliwy stan stosunków ekonomicznych, który wytworzyła długo trwająca swoboda w pobieraniu wygórowanych procentów. Ustawa ta bowiem ma tylko na przyszłość zatamować źródło złego, ma zapobiedz dalszemu stopniowaniu się złych następstw. Skutki dotychczasowego stanu rzeczy trzeba równocześnie usuwać innemi dodatniemi środkami a dopiero przy takiem współdziałaniu środków można oczekiwać pomyślnej regeneracyi ekonomicznej. Że taki cel wytknął sobie rząd, o tem świadczy wtorkowa mowa pana ministra-prezydenta, zapowiadająca cały szereg zbawiennych zarządzeń, z których każde obejmuje sprawę ekonomiczną szczególnie ważną dla tych klas ludności, w których lichwa długo grasująca zostawiła trwałe ślady po sobie. Jest to formalny program rozległej akcyi ekonomicznej, program, który, co tak rzadko zdarza się w podobnych wypadkach, nie zawiera ogólnikowych frazesów, lecz jasno określone myśli. Kiedy opozycya różnemi sposobami stara się wciągnąć w grę żywioły, które dotąd nie mięszały się do walki politycznej, kiedy keryfeusze opozycyi złudnemi frazesami o ciężarach podatkowych i ulgach ekonomicznych pobudzają włościan do głośnego upominania się o rzeczy słuszne i niesłuszne, rząd staje przed reprezentacyą państwa z obmyślanemi już środkami podniesienia stosunków ekonomicznych. Niechże teraz opozycya zwołuje wszędzie ponowne zgromadzenia włościan, aby podzielić się z nimi tą pożądaną wiadomością, niechże zapewni ich solennie, że ile sił starczy, przyczyni się do urzeczywistnienia wszystkich tych pomysłów. Skoro już nie dadzą się naprawić błędy polityczne popełnione przez opozycyę w ostatnim okresie jej panowania i w pierwszym okresie rządów panującego stronnictwa, to przynajmniej na polu ekonomicznem powinna wytężyć całą swoją gorliwość poselską. Nie chodzi tu już o inicyatywę, bo tę najtrudniejszą część zadania wziął już rząd na siebie, nie chodzi nawet o szczegółowe formułowanie programu, bo i to już rząd uczynił. Dobro materyalne ludności wymaga od opozycyi w tej chwili tylko współdziału a raczej tylko umożliwienia spokojnej pracy przez zaniechanie tych nieustannych prowokacyj politycznych, które dotąd stały w drodze poważnemu traktowaniu spraw państwowych. Skromne to żądanie, ale za to z tem większą stanowczością może je postawić ludność, która tak długo daremnie czekała na inicyatywę stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

Wtorkowe posiedzenie Rady państwa miało jeszcze jeden epizod ważny, który wielką sprawił satysfakcyę opozycyi. Tem ciekawszy jest ten epizod, że wdzięczność opozycyi za tę satysfakcyę polityczną należy się p. ministrowi skarbu, właśnie temu członkowi gabinetu, któremu mniejszość wiernokonstytucyjna najzaciętszą wypowiedziała walkę. P. minister skarbu złożył oświadczenie, że do kas państwowych w Czechach wpłynęły opłaty skarbowe, które należały się za liczne kupna i sprzedaże dóbr tabularnych, uskutecznione podczas pamiętnej kampanii wyborczej z r. 1872. Jak wiadomo jeden z posłów prawicy przed kilku dniami dopiero rzucił podejrzenie, że opłaty te nie zostały uiszczone, że zatem stronnictwo wiernokonstytucyjne kosztem skarbu państwa odniosło wówczas zwycięztwo wyborcze. Nawet minister z łona opozycyi wybrany nie zdołałby był w krótszym czasie zasięgnąć autentycznej informacyi i objawić jej Izbie. P. minister skarbu postąpił wobec opozycyi w sposób tak lojalny, że ona sama musi to uznać z wdzięcznością, jeżeli zdolną jest jeszcze do lojalności. Swoją drogą nie można ukryć uwagi, że lepiej było nie podnosić tej kwestyi. Prawica jako stronnictwo nie uczyniła tego, a poseł z jej łona, który z powyższym zarzutem wystąpił, działał na własną rękę i na własną odpowiedzialność. Prawica miała niejedną lepszą sposobność do rekryminacyi i wywlekania niemiłych dla lewicy rzeczy z niedawnej przeszłości, a nie uczyniła tego nawet w najgorętszej chwili, bo konsekwentnie unika nietylko wszelkich prowokacyj, lecz nawet odwetu.

Rada państwa.

(CVI posiedzenie Izby poselskiej.)

*** **Wiedeń**, 25 stycznia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godz. 11, poświęcając ś. p. Krzecznnowiczowi następujące wspomnienie pośmiertne: „Znowu z żałobną wiadomością przychodzi mi stanąć przed w. Izbą. P. Kornel Krzecznowicz niespodzianie uległ krótkiemu cierpieniu. (Izba powstaje). W. Izba traci w nim członka bardzo dawnego, bardzo pożyteczne go i w ogóle zasłużonego, członka, którego nader sumiennemu spełnianiu powierzonych mu obowiązków, którego poważnemu pojmowaniu wszelkich zadań, jakie mu powierzano, którego szerokiej wiedzy zawodowej w dziedzinie, dla każdego polityka, mianowicie w Austryi, wielce doniosłej, w dziedzinie ustawodawstwa podatkowego, którego twardej wytrwałości w obronie tych interesów, jakie wyborcy mu poruczali, każdy, bądź przyjaciel polityczny bądź polityczny przeciwnik, całkowite musiał oddać uznanie. (*Brawo z prawicy.*) W. Izba w dowód żałoby nad dotkliwą stratą, którą poniosła, już powstała z miejsc i pewnie pozwoli, aby ten wyraz szczerego uczucia był wspomniany w protokole.“ (Propozycyę tę przyjęto wszechstronną aklamacyą.)

Z ministerstwa skarbu wniesiono projekt żądający kredytów dodatkowych na uzupełnienie preliminarza budżetowego na rok 1881, tudzież projekt ustawy o oddaniu pewnej realności w Kutnej Horze gminie tamtejszej w zamian za inny objekt.

Między petycyami znów jest mnóstwo w sprawie regulacyi podatku gruntowego

Prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiada na interpelacyę wniesioną dnia 4 grudnia r. z. przez pos. Hohenwarta, a zapytującą, czy rząd zastanawiał się nad polepszeniem doli stanu włościańskiego. Odpowiedź jest w streszczeniu następująca: Rząd nie zaniedbał rozpatrzeć się w położenia ludności rolniczej, a szczególnie stanu włościańskiego. Nie mogło tu ujść uwagi rządu, że przejście od gospodarstwa naturalnego do pieniężnego, że zmiana spadkobierstwa co do dóbr włościańskich, że zniesione ustawami krajowemi ograniczenie co do pozbywania się gruntów i podzielność ich sprowadziły zupełną zmianę w stosunkach rolniczych, która po części także większe ciężary na stan włościańsk.

Listy artystyczne z Wiednia.

XII.

Sztuka i spryt finansowy. Portret dr. Grocholskiego. *Kunstverein.* Zichego *Godzina duchów.* Panna Mary. Widoki morskie Achenbacha i Riegera. *Za kulisami. Scena w Praterze.* Flora alpejska. Brak artystów polskich. Wystawa „historyczna“. Kopecki czy Kupetzky? Meytens — Metuzalem. Rosalba Carriera i Altomontowie. Portrety polskie. Nieznany polski ród artystów i artystek. Dwa portrety Makarta.

(Ciąg dalszy.)

Nim przejdziemy do wystawy portretów w drugim zakładzie tutejszym, uporajmy się odrazu z *Kunstvereinem.* Uczennica p. Ziczego, panna Mary, pod którym to pseudonim ukrywa się niewątpliwie Rossyanka, wystawiła tu spory szereg prac o wiele mniejszej wartości niż dawniej widzieliśmy, bądź co bądź jednak, świadczących o wielkim jej talencie i wysoce rozwiniętym zmyśle artystycznym. Są to studya wykonane węglem lub ołówkiem, kredką kolorową, lub też jednem i drugiem naraz na sposób jej mistrza, który także ma na wystawie szereg bardzo pięknych akwareli i rysunków. Z napisów na kartonach i z samychże przedmiotów nieraz widać, jak ścisły między mistrzem a uczennicą zachodzi stosunek. Twory ich węgla, ołówka itp. także są do siebie bardzo zbliżone techniką. Wystawione tu przed dwoma laty olejne obrazy tejże artystki, bez porównania udatniejsze od dzisiejszego jednego, tchnęły pewną uroczą naiwnością, która przebijała także z wielkich czarnych oczu własnego jej portretu; dziś artystka w studyach swych prezentuje się publiczności wcale inaczej: jeśli nie świetniej, to dojrzalej.

Najlepszą cząstkę wystawy stanowi siedm widoków morskich, obrazy olejne Andrzeja Achenbacha z Düsseldorfu. Nie ma tu tej rozmaitości w tonie, która wraz z równem na każdym obrazie mistrzostwem wprawiała nas w zdumienie, gdyśmy stali przed utworami Ajwasowskiego, owego artysty, który, jak czasu swego wykazywaliśmy, należy po części do nas, a który w licznych podróżach morskich pojętnem okiem wystudyował nawskróś to, co widać na powierzchni morza w rozmaitem świetle — ale jest i w obrazach Achenbacha klasyczność przypominająca najlepsze utwory szkoły hollenderskiej; wzburzone fale za dnia i przy świetle księżyca są właściwym jego pędzla żywiołem; perspektywa nadto przewyborna.

Wielkich rozmiarów płótno p. Alberta Riegera z Wiednia przedstawia również widok morski, wcale różny jednak od zwykłych. Jest to *Noc na morzu pod biegunem*, obraz okazały, piękny, uderzający pewną majestatycznością, ale widać po nim, że artysta nie miał nawet najmniejszego szkicu z natury i tworzył tylko z fantazyi ożywionej czytaniem opisów. Można lękać się o losy okrętu w oddali i łódki niemal już przybijającej gdzieś do brzegu, które lada chwila mogą być zgniecione pływającemi górami lodu, między któremi piętrzą się i szumią fale; można podziwiać przezroczystą czystość wody i lodu, jaka wodom i lodom łagodniejszego klimatu nie jest właściwa; można unosić się nad zimnem a silniejszem światłem księżyca, które z nocy niemal dzień czyni; ale wszystko to — te góry lodowe dziwacznych, a jednak sztucznych kształtów, ze swemi sklepieniami stalaktytowemi, z łukami romańskiemi i mauretańskiemi; te kryształy wody i lodu, ta srebrzystość księżyca i całego kolorytu — wszystko to sprawia na nas wrażenie, jak piękna bajka dla dzieci. Mimo to wszelkie uznanie zależy się artyście tak pod względem kompozycyi jak wykonania.

Obraz Oehmichena z Düsseldorfu *Za kulisami*, przedstawia nam obozowisko wędrownego cyrku, ze strony nie przeznaczonej dla widzów. Za taborem kilku wozów i za nędznemi zasłonami widzimy całą mizeryę życia skoczków, widzimy nagą, smutna prawdę w przeciwstawieniu do szychu i blichtru, w jakich ci biedni ludzie ukazują się widzom na arenie swoich popisów. Jeden zajęty toaletą, inni próżnują, siedząc lub stojąc w rozmowie między różnemi rupieciami, tylko matka tej rodziny na wielkim wozie, który jest domem jej, krząta się około obiadu i wychyla się z surową miną przez okienko, aby zgromić najstarszą córkę artystkę, że stoi z rękoma pod boki, zamiast pomagać matce w gospodarstwie. Przedmiot to wprawdzie niekonieczny niewdzięczny, w porównaniu jednak z talentem artysty, który tak wybornie rysuje, tak doskonale charakteryzuje i który umiejętne obchodzenie się z farbą, żywo przypominające nam naszego Brandta, pogardza właściwemi nawet znakomitym artystom sposobikami efektu—temat taki wydaje się zbyt drobnym.

Jakże pretensyonalny wobec powyższego utworu, jakże jaskrawy, a o ile słabszy kompozycyą i wykonaniem jest obraz podobnej treści wiedeńskiego artysty Hausleithnera: *Scena w Praterze.* Że atoli w Wiedniu żyją tradycye sumiennej pracy, swiadczy obraz sędziwego artysty Józefa Schustera, widok górski z *Florą alpejską.* Nie brak i tu blasku, ale jest to blask naturalny i ujmujący oko szczególniej kogoś, kto choć raz z śnieżystego szczytu gór widział czystość powietrza i nieba górskiego i przepych kwiatów alpejskich. Każdy listek, każdy kwiatek wyraźnie się odłącza od wszystkich innych, mimo mnóstwa splywających się w tysiącznej grze odmian szczególików. Ale też Józef Schuster jest niedościgniony w swej specyalności, którą właśnie stanowią kwiaty; od czasu Jana van Huysuma, sławnego mistrza amsterdamskiego, nie było może drugiego malarza, któryby mu dorównał. Jak Huysuma kopiowali pierwszorzędni miedziorytnicy angielscy, tak kwiaty i owoce Józefa Schustera w Anglii głównie znajdują nabywców. Tak samo córka jego, również malarka, dopiero w Londynie dobiła się medalu za obraz, który w Wiedniu był naprzód wystawiony. Z obrazów ojca jeden jest w Belwederze, z utworów córki dwa małe znajdują się w posiadaniu jednego z arcyksiążąt, jeden poszedł do Krakowa w posiadanie prywatne.

Na wzmiankę zasługują jeszcze Schucha z Hanoweru *Chorwaci na koniu.* Artysta znany nam już z listu dawniejszego jako doskonały pejzażysta w większym stylu, ożywiający szczęśliwie krajobrazy swe stafażem tak wydatnym i ciekawym, że prawie trudno powiedzieć, co stanowi właściwą treść obrazu, widok czy stafaż. On sam zwykł dawać utworom swym nazwę wedle stafażu, ja atoli nie myśląc bynajmniej ubliżać jego figurom charakterystycznym, wyżej jeszcze cenię obraz przyrody, który je otacza. Linderuma z Drezna *Scena z powstania r. 1863* tak źle jest zawieszona, że przy mglistem powietrzu teraźniejszem ani rozpoznać nie można, co właściwie scena ta przedstawia.

sprowadziła. Przesilenie finansowe z r. 1873 zaostrzyło jeszcze skutki tej zmiany. Tak samo zniesienie przepisów przeciw lichwie pokrzywdziło własność gruntową. Nadto jeszcze klęski elementarne lat ostatnich i konkurencya zagraniczna przyczyniły się do pogorszenia złego położenia posiadłości ziemskiej. O ile w drodze ustawodawczej i o ile w ogóle dotychczas można było coś uczynić dla stanu rolniczego, rząd na tej sesyi wniósł kilka projektów, których skutki będą dla stanu rolniczego korzystne, mianowicie: projekty o komasacyi gruntów i o podziale gruntów wspólnych; projekty, które już są ustawami, o podatkach zarobkowym i dochodowym w odniesieniu do kas pożyczkowych i spółek kredytowych. tudzież o ulgach dla nichże pod względem stempla i opłat; dalej projekt również już będący ustawą o pomorze na bydło; nakoniec projekt przeciw nadużyciom lichwiarskim. Oprócz tych rząd mysli wnieść jeszcze. i to niezadługo. projekt o zmniejszeniu opłat spadkowych (*brawo! brawo z prawicy*). a w drodze administracyjnej uprościć czynności spadkowe w drobnych sprawach (*brawo! brawo!*); jeszcze na tej sesyi rząd chce wnieść projekt normujący udział rządu w melioracyach a oprócz tego starać się o podobne ustawy u sejmów. bo podźwignienie kultury krajowej przedewszystkiem do nich należy, (*brawo!*) dalej rząd wspomagać i pomnażać będzie wyższe rolnicze zakłady naukowe w granicach funduszów przyzwolonych przez Radę państwa. bo to właściwie również do sejmów należy; rząd starać się będzie o korzystniejsze dla rolnictwa taryfy przewozu na drogach żelaznych (*brawo! brawo!*); nakoniec zajmuje się rząd kwestyą. w jaki sposób możnaby skonwertować wysoko oprocentowane długi właścicieli ziemskich na mniej drogie, mianowicie, czy państwo nie powinnoby ułatwić takich operacyj kredytowych przez zwolnienie od należytości skarbowych (*brawo! brawo!*) Rząd zresztą mniema, że uleczenie chorób ekonomicznych nie może być rzeczą wyłącznie ustawodawstwa i administracyi, że owszem potrzeba energicznego współdziałania ludności samej do dopięcia celu. Coby jeszcze uczynić należało. zawisło od wyników dochodzeń, w których przesłuchiwani będą sami rolnicy: współdziałanie ich jest tem konieczniejsze, ile że wobec wielkiej różnicy stosunków społecznych i ekonomicznych po różnych krajach nie można spodziewać się wszędzie uleczenia chorób ekonomicznych po zastosowaniu jednych i tych samych środków. (*Brawo, brawo z prawicy*).

Izba przystępuje do porządku dziennego.

W miejsce ś. p. Rydzowskiego wybrano do komisyi dla ustawy o lichwie pos. Madejskiego. do komisyi prawniczej pos. Spławińskiego.

Projekt ustawy o nadaniu dodatków kwinkwennialnych profesorom szkół akuszerskich przekazano w piewszem czytaniu komisyi budżetowej.

Następuje dokończenie dyskusyi ogólnej nad ustawą o lichwie

Minister skarbu dr. Dunajewski odpowiada na zapytanie Greutera. stawione dziś tydzień. ażali prawda. że w interesach *chabrusowych* pokrzywdzono skarb o 300.000 zł. Minister powiada: Na wspomniane przez mowcę pogłoski dziennikarskie ja także zwróciłem uwagę i jeszcze przed ponownem zebraniem się wys. Izby, bo już dnia 3 stycznia r. b., wezwałem naczelną na Czechy dyrekcyę skarbową, aby mi ściśle zdała sprawę. Dnia 18 b. m., t. j. w dniu zapytania szanownego posła, nie mogłem naturalnie mieć sprawozdania jeszcze w ręku; dziś atoli mam i oto pokazuje się, że właśnie od podanych przez dzienniki 39 sprzedaży dóbr opłaty wpłynęły do skarbu w ilości 292.278 zł. 66 ct. (*słuchajcie! słuchajcie! z lewicy*), a nadto z odsprzedania sześciorga tychże dóbr innym znów nabywcom wpłynęło znów do skarbu 42.929 zł. 75 ct. (*Głosy z lewicy: słuchajcie! słuchajcie!*)

Pos. Madejski polemizuje z wywodami Mengera i innych posłów lewicy, wywodząc z własnych przemówień ich dowód żywotności inicyatywy. która już przed pięcioma laty wyszła od strony polskiej w celu uchwalenia ustawy przeciw lichwie. Określając charakter ustawy wydanej w r. 1877 dla Galicyi. mowca wytyka, czego jej nie dostaje. mianowicie brak przepisu o dozwolonej wysokości stopy procentowej. Jakkolwiek błogie są skutki tejże ustawy galicyjskiej, dowodzi jednak zastosowanie jej w praktyce sądowniczej, jak niezbędnie konieczną jest reforma w duchu ustanowienia maksymalnej stopy procentowej. tudzież rozwinięcie przeciw lichwie przepisów natury cywilno-prawnej. Posłowie Polacy, nie chcąc wstrzymywać wejścia ustawy niniejszej w życie na korzyść innych krajów. odstępują od żądań w duchu powyżej wskazanym. które tyle w sobie mieszczą, zwłaszcza że uznają w niej dwie zalety: ustanowienie 10 od sta jako stopy procentowej. po za którą zaczyna się dopiero karygodność lichwy, tudzież poddanie stanu kupieckiego karnym przepisom ustawy. wyjęcie zaś interesów handlowych tylko z pod przepisów natury cywilno-prawnej. Dalsze rozwijanie ustawy mowca spokojnie składa w ręce sędziów. (*Huczne brawo! z prawicy*).

Pos. Kowalski krytykuje ujemne strony projektu niniejszego, mianowicie, że nie jest surowszy od ustawy galicyjskiej, że §. 12 wyklucza z pod prawomocności sprawy datujące z czasu przed wydaniem ustawy. że są nawet niektóre sprzeczności. Mowca użala się na praktyki lwowskiego Banku włościańskiego. którego wierzytelności podwajają i potrajają się w niedługim czasie.

Tu zamknięto na wniosek pos. Grocholskiego dyskusyę. Przemawiają jeszcze zapisani do głosu pp. Pretis i Greuter.

Pos. Pretis oświadcza, że chciał odpowiedzieć Greuterowi, ale wyręczony już przez ministra skarbu. poczytuje sobie za obowiązek wynurzyć mu podziękowanie. iż już proste zapytanie nakłoniło go do dania takiej odpowiedzi. Mowca dziękuje zarazem pos. Greuterowi, że dał sposobność do jawnego wystąpienia w parlamencie przeciw insynuacyi, której mowca po właściwem mianie nazywać nie chce

Pos. Greuter wśród szyderczych śmiechów lewicy stwierdza, że zapytanie swe w sprawie domniemanego pokrzywdzenia skarbu uczynił tylko w interesie prawdy i uspokojenia ludności. Dalej mowca bardzo obszernie polemizuje przeciw Saxowi za długi szereg zaczepek osobistych w miejsce wywodów o rzeczy. które byłyby godniejsze takiej „powagi", jaką jest p. Sax, profesor ekonomii politycznej przy uniwersytecie pragskim. Nakoniec rozprawia się mowca z Haasem o miłość chrześciańską, niby to niepozwalającą występować przeciw lichwiarzom. Prawda, że Chrystus Pan nakazuje miłość, jak mówi p. Haase, ale pan pastor protestancki powinien był nie zapomnieć, że Chrystus Pan sam podniósł dłoń na lichwiarzy i przewrócił ławę bankierską. (Aluzye i gry słów, których tu mowca ku wielkiej wesołości Izby użył, nie dadzą się przetłómaczyć na język polski.)

Prezes w ciągu mowy powyższej powołał mowcę do porządku za pewne wyrażenie, o którem mowca twierdził, że stosował je tylko do siebie samego.

Po przemówieniu sprawozdawcy komisyi, pos. Lienbachera. uchwalono niemal jednomyślnie przejść do dyskusyi szczegółowej.

Koniec posiedzenia o godzinie pół do 4tej. Następne w piątek.

Przedłożenie o kredytach dodatkowych na rok 1881. wniesione przedwczoraj do Izby deputowanych, zawiera cyfry następujące:

A. Wydatki:	zwyczajne	nadzwez.	Suma.
Ministerstwo:			
1. Spraw wewn.	97.685.	87.846.	1-5.531.
2. Obrony kraj.	37.760.	—	37.760.
3. Wyzn. i ośw.	90.272.	303.140.	393.412.
4. Finansów	2.500.000.	319.600.	2.819.600.
5. Handlu	50.500.	8.000.	58.500.
6. Rolnictwa	—	200.000.	200.000.
7. Sprawiedliwości	—	12.000.	12 000.
8. Subw. i dotacye	—	25.000.	25.000.
Suma:	2.776.217.	955.5-6.	3.731.80-.

B) Dochody. Ministerstwa			
1) spraw wewn.	14.870	—	14.870
2) wyznań i oświaty	14.357	845.800	861.157
3) finansów	—	559.800	559.800
4) handlu	61.500	—	61.500
Suma	91.727	1,405.600	,497.327

Z porównania wykazanych dodatkowo wydatków z dochodami okazuje się przeto przewyżka wydatków w kwocie 2,234.476 zł Deficyt ten jest wszakże tylko pozorny, albowiem spowodował go zwiększony o półtrzecia miliona wydatek na zakupno tytoniu w Węgrzech, na które kwota 5 milionów pierwotnie w budżet wstawiona. z powodu nadzwyczaj obfitego zbioru zeszłorocznego okazała się niedostateczną. Uprawiane w Węgrzech na rachunek przedlitawskiej połowy monarchii 36.000 hektarów gruntu wydały w r. 1880 zamiast spodziewanych 252.000 około 400.000 centnarów metrycznych, ztąd wynikła potrzeba użycia na zakupno kwoty o [illegible] miliona zł. wyższej niż pierwotnie preliminowano. Dalsza pozycya wydatków w kwocie 319.600 zł. przeznaczona jest na pomnożenie monety miedzianej i znajduje pokrycie w wartości obiegowej tej monety, wynoszącej 400.000 zł. Kredyt dodatkowy dla ministerstwa spraw wewnętrznych w sumie 185.531 zł. a po potrąceniu dochodów 1 .780 złr. właściwie w sumie 170.751 złr. przeznaczony jest przeważnie na cele weterynaryi a mianowicie na utworzenie instytutu weterynarskiego we Lwowie (*Thierarznei-Institut*). na kontrolę katastru bydła. systemizowanie posad weterynarzy powiatowych, kontrolę nad transportami bydła w powiatach nadgranicznych i t. p. Kredyt dodatkowy dla ministerstwa obrony krajowej przeznaczony jest na polepszenie wiktu dla żołnierzy i wynosi 37.760 złr. Ministerstwo wyznań i oświaty żąda kredytu na następujące cele: 1) dla centralnej komisyi statystycznej z powodu konskrypcyi 7000 złr., 2) na niezbędne budowle kościelne 40.960 złr.; 3) na cele naukowe a mianowicie na konieczne budowle w Krakowie, Pradze. Jiczynie i Ołomuńcu 345.452 złr. Wydatki te jednak pokryte są więcej niż w dwójnasób własnemi dochodami tego ministerstwa a mianowicie dochodami z fundusza religijnego w kwocie 740.000 zł. Ministerstwo handlu preliminuje dodatkowo na telegrafy 8000 zł, na wydatki kolei rządowych 61.500 zł, które jednak znajdują więcej niż dostateczne pokrycie w dochodach tych kolei 61.500 zł. Ministerstwo rolnictwa żąda na podniesienie chowu bydła w Bukowinie ze względu na postanowione z dniem 1 stycznia 1882 zamknięcie granicy rossyjskiej i rumuńskiej, pożyczki dla funduszu krajowego bukowińskiego w kwocie 200.000 zł płatnej w 6 latach. Ministerstwo sprawiedliwości żąda na urządzenie sali dla rozpraw przed sądem przysięgłych w Lublanie 17.000 zł. W rubryce „subwencye i dotacye" figuruje kwota 25.000 zł. na zaliczkę dla funduszu indemnizacyjnego w Karyntyi.

Podajemy dokończenie mowy posła **ks. Greutera,** mianej w dyskusyi ogólnej nad ustawą o ukróceniu nadużyć lichwiarskich:

Oto macież panowie trzech niepodejrzanych świadków: demokratę-socyalistę, prawowiernego protestanta i Gambettystę Ferrego; trzech świadków niepodejrzanych, którzy, znając dobrze stosunki, wiedzą oczywiście, co bronionej przez nich sprawie jest pożyteczne a co szkodliwe. Te trzy świadectwa wychodzą z owych tyluż stronnictw państwowych, które znajdujemy wszędzie, a szczególniej także w naszej kochanej Austryi. Scharakteryzuję je w kilku słowach. Idzie naprzód demokracya socyalna i oświadcza przez reprezentanta swego Wahlteicha co następuje: Między ludem, nad którego całem sercem panuje jeszcze wiara katolicka, nie dla mnie pole. U nas w Austryi niech to sobie spamiętają ci, którzy przed wszystkimi innymi są przedmiotem ataków socyalistycznych. Wahlteich powiada wam, że prowadzicie wodę na młyn socyalistów, rzucając w pismach waszych, w każdym ich dziale, indyfferentyzm między lud. Niech to sobie spamięta także bogata burżoazya, niech to spamiętają nasi królikowie na giełdzie i baronowie finansowi, ze pozbawiając lud katolicki przez pisma swe szczerości wiary, ciągną wodę na młyn demokracyi socyalnej, który to młyn z pewnością zmiele przedewszystkiem ich wraz z ich papierowem państwem. A dalej przychodzi francuzki minister oświecenta, Gambettysta, i oświadcza: Walka przeciw *Syllabusowi* jest walką w służbie rewolucyi. Niech to sobie spamiętają ci, których u nas często nazywają c. k. republikanami (*wesołość na prawicy*), którzy dziś jako wierni monarchiści z dnia na dzień wysławiają republikę w pismach swych pod niebiosa i zapalają się dla Gambetty, jak wczoraj dla Bismarka, a to jedynie dla tego i jedynie na czas ten, jak długo Gambetta czy Bismarck mają przypięte ostre ostrogi do walki przeciw kościołowi. Niech to sobie spamiętają ci, którzy ustawicznem zaczepianiem kościoła pracują tylko w służbie rewolucyi i którzy, jak Ferry sam mówi, ciągną wodę na młyn rewolucyi, do którego najprzód ich pokost monarchiczny i ich frazesy lojalne wrzucone będą (*Bardzo słusznie! z prawicy.*) Idzie nakoniec prawowierny protestant, który w monarsze swym widzi także *summum episcopum* w rzeczach wiary i powiada, że sam tylko kościół katolicki potrafi uprowadzić robotników z pod uroku agitacyi socyalistycznej. Niech to spamiętają sobie nasi nowożytni Herodyanie (*wesołość na prawicy*), którzy nie wymarli, panowie, a których na każdą wiadomość o rozkwicie życia katolickiego w katolickim ludzie strach zdejmuje. jak Heroda strach zdjął przy narodzeniu Zbawiciela: bo powiedziano: „Przeraził się, a z nim cała Jerozolima." (*Wesołość na prawicy.*) Te stękające dusze nieszczęśliwe niech uczą się od tego protestanta, że od kościoła katolickiego niczego nie masz się obawiać w głównem czasów naszych niebezpieczeństwie, lecz owszem pomocy jego używać należy. bo on sam tylko, jeźli to w ogóle jeszcze być może, potrafii wyprowadzić lud z pod uroku socyalizmu. I przywodzę słowa, których kościół właśnie w tych dniach używa przeciw staremu Herodowi: „*Non eripit mortalia, qui regna dat coelestia.*" — Ten który nam obiecuje wieczne królowanie w niebiesiech, nie może przecież być niebezpieczny znikomemu królestwu ziemskiemu. (*Brawo! z prawicy.*) To więc, panowie. możecie sobie spamiętać!

Czasy Barbary Ubrykównej, którą kiedyś przykroiwszy należycie. wyprowadzono na scenę, aby za kulisami prowadzić interesa wielkiego lichwiarstwa. czasy te już minęły. Podobnemi sztuczkami nie okupi się milczenia zrabowanego ludu. Owe zaś okrzyki radości, które świeżo odzywały się z wszystkich dzienników „lichwiarskich", dlatego. że bohaterom wolności w Paryżu powiodło się wypędzić z własnego domu ludzi jedynie za to. że nosili suknię, jaka tym panom się nie podobała, te okrzyki radości dziś między ludem nie znajdą już odgłosu. Nie powiedzie się już wybić żyjącemu w biedzie ludowi po wsiach i miastach z głowy myśli. że nowy *exodus* owego ludu lichwiarskiego bez serca byłby dlań o wiele lepszy i korzystniejszy. A ja, panowie. śmiało i odważnie — mówcie co chcecie — twierdzę, że wobec dzisiejszego stanu ustawodawstwa socyalnego ruch antisemicki nie zniknie już z porządku dziennego; i coraz głębiej myśl ta wnikać będzie w sfery ludowe, żadnej potędze nie powiedzie się jakiemibądź frazesami o gwałcie i bezprawiu zatrzymać tę kwestyę w biegu. i napróżno, panowie, przyzywać będziecie na pomoc tolerancyę wieku dziewiętnastego. bo to nie ruch natury religijnej, lecz natury socyalnej (*bardzo słusznie! z prawicy*); oszukuje sam siebie, nie zaś lud, kto mówi, że to jest prześladowanie religijne.

Co się tyczy szczegółowo ludu izraelickiego, żydowskiego, z zakonu Mojżeszowego wynika. że ruch przeciw niemu nie może być antireligijny. Dowiodę tego dwoma zdaniami. W skutek emancypacyi uważamy żydów za równouprawnionych, nie uważamy ich za przybyszów między nami, dlategoteż żydzi nie powinni uważać nas za obcych, lecz jako uprawnionych. Jeśli tak, wtedy stosuje się do tego przepis zakonu Mojżeszowego. który brzmi: „Pożyczając pieniądze

---

Po niezwykle licznym udziale artystów naszych w wystawach tutejszych w końcu r. 1879 i na początku r. 1880, kiedyśmy to widzieli obrazy i rzeźby przeszło dwudziestu Polaków z różnych stron świata, a wielu z nich miało po kilka utworów. ustała w nich jakoś chęć produkowania się w Wiedniu. tak że sztuka polska od owego czasu w bardzo skąpej mierze bywa tu reprezentowana. W tej chwili tylko *Kunstverein* ma cztery obrazki pędzla polskiego. w *Künstlerhauzie* nie ma ani jednego. Sidorowicza dwa pejzażyki z stafażem, *Przed kąpielą* i *Po kąpieli*, nie równają się krajobrazowi, który dawniej kiedyś wymieniliśmy jako dowód postępu; zakrawają one na pospieszną robotę. Baworowskiego studya olejne, zbliżone już do miniatury. każą wymagać od artysty właśnie dalszych jeszcze a pilnych studyów.

Przechodząc do *Kunstlerhausu*, na wystawę portretów historycznych. znajdujemy się w prawdziwym *embarras de richesse.* Blizko tysiąc portretów różnej wielkości pokrywa ściany czterech sal od dołu aż pod sam sufit bez ładu, bez uporządkowania ich bądź wedle kategoryj osób. bądź wedle chronologii, bądź wedle szkoły, lub choćby tylko wedle pędzla, bądź nakoniec wedle alfabetu. Nie wiadomo, od czego zacząć; a gdyby kto, zoryentowawszy się nieco w katalogu, chciał wybierać sobie to lub owo do ściślejszej obserwacyi, musiałby biegać nie od obrazu do obrazu, lecz z sali do sali, często z pierwszej do czwartej i na odwrót; a samo odszukanie obrazu wedle numeru znów nie jest tak łatwe, jakby zdawać się mogło. Na szczęście jest tu tyle miernoty, że co lepsze portrety same zapraszają widza do siebie bez względu na osobę, którą przedstawiają.

Między temi portretami zajmują jedno z najpierwszych miejsc utwory Jana Kopeckiego. słynnego artysty wieku XVII i XVIII. Pewien historyą sztuki obeznany artysta tutejszy mówi mi. że Kopecki był nadwornym malarzem króla Jana III, co jest dla mnie rzeczą zupełnie nową i nieprawdopodobną. tyle tylko wiadomo, że poznał się z królewiczem Aleksandrem Sobieskim w Rzymie. który hojną dłonią wydobył artystę z niedostatku. Czy i co dlań malował. nie wiem. Czy Kopecki był pochodzenia polskiego? Samo nazwisko z brzmienia przemawiałoby za tem, choć pisownia nastręcza wątpliwości. On sam na własnym portrecie (malował się po raz ostatni w r. 1730), wystawionym obecnie w *Künstlerhauzie*, pisze się *Copezzki.* Urodził się w r. 1667 wprawdzie nie w Polsce, ale niedaleko granicy Polski na Węgrzech, w Słowacyi. Uczył się malarstwa u Clausa w Wiedniu, wydoskonalił się w Rzymie, a po powrocie ztamtąd do Wiednia był zatrudniony na dworze cesarskim i został socyuszem akademii wiedeńskiej. W r. 1716 car Piotr Wielki, bawiąc w Karlsbadzie. przyzwał go i kazał się portretować. Z Wiednia przeniósł się do Norymbergi, gdzie nie przyjmując rozlicznych wokacyj na dwory książęce i królewskie, umarł w r. 1770. Kopecki był jednym z pierwszych portrecistów swego czasu. W obrazach jego łączy się siła Rubensa z duchowością van Dyka, a koloryt, gra światła i cienia jest zupełnie Rembrandtowska. W Belwederze wiedeńskim dwa są obrazy jego. portret damy z dzieckiem i portret własny; w innych zbiorach cesarskich także znadują się jego utwory.

(Dokończenie nastąpi.)

biednemu ludowi mojemu, nie będziesz go ciemiężył jako ciemięzca ani uciskał go lichwą.“ (*Bardzo trafnie! z prawicy*). Co więcej, jeśli my nie jesteśmy obcymi, wtedy stosuje się, co zakon Mojżeszowy przepisuje w księdze III, rozdziale 25tym, wierszu 18tym. a to brzmi: „Każdego roku pięćdziesiątego każdy powróci do własności swej; albowiem jest to rok wesela“. (*Brawo! z prawicy*). Czyż wobec takich przepisów zakonu Mojżeszowego ruch dzisiejszy może być religijny? Nie może! (*Brawo! z prawicy)* I dodam tu napomnienie Boże, dane ludowi żydowskiemu zaraz w wierszu następnym: „Czyńcie przykazania moje i pełnijcie je, powstrzymujcie się od lichwy, abyście bez obawy mieszkali w kraju!“ (*Brawo! z prawicy*). Jeśli przeto bez obawy tego ruchu chcecie żyć w kraju, porzućcie haniebną lichwę! Ale nietylko wy, lecz i pojętni ochrzczeni uczniowie wasi, bo trzeba mi być sprawiedliwym. (*Brawo! z prawicy*).

Jeden tylko, panowie, jest ratunek, żeby czynniki ustawodawcze same wstąpiły na drogę antisemicką, występując w ustawach wszelkiemi sposobami i z całą stanowczością przeciw lichwie i torując zwolna drogę emancypacyi ludu chrześcijańskiego z pod smutnych następstw ustaw schlebiających lichwiarzom. (*Brawo z prawicy.*) Inaczej, panowie, nie ma ratunku. Frazes o socyalnej reformie tylko przez oświatę i przez samopomoc dziś nic już nie znaczy. Oświata! Prawda, że już Bakon Werulamski, a nie dopiero p. Schmerling pierwszy wypowiedział słowa: „Wiedza, to potęga!“ Ale, panowie, takiej oświaty, jakiejby potrzeba, by pracującą ludność po wsiach i po miastach wyprowadzić z zawikłanych sieci lichwiarskich, takiej oświaty mimo przymusu szkolnego i mimo wszelkiej dresury nigdy nie będzie. Na to potrzeba pomocy ustaw. A samopomoc? Prawda, że każdy powinien pomagać sam sobie; ale jakże lud zrujnowany, bez pieniędzy, ma pomódz sam sobie? Wobec skoncentrowanego, olbrzymiego, uznanego ustawami za wolny kapitału, jakże lud ma finansowo pomódz sam sobie? Jakże ma politycznie pomódz sam sobie, gdy istnieje taka ustawa wyborcza, że znacznej części obywateli państwa daje miejsce chyba na galeryi, i to nawet jeszcze tam tylko jako niemym świadkom: nie wolno mu ani mruknąć (*es darf nicht muksen*), gdy tymczasem tu na dole rozprawiają o pracy rąk jego, o dzieciach jego po szkołach i fabrykach i o synach jego po koszarach? Jakże lud ma pomódz sam sobie prawnie, skoro wysoki census wyborczy nigdy pewnie nie dopuści go do udziału w sądach przysięgłych, aby sądzić oczywistych ciemięzców swych, gdy tymczasem sam przez nich jest sądzony? (*Brawo z prawicy.*)

Pomoc własna, jeśli mimo to wszystko ustawicznie rozbrzmiewa się jako hasło, znaczy dla pewnych klas, które nic już nie posiadają, nie co innego, tylko zbrodnię i i przewrot. Błyskawicą przeszywa coraz częściej ciemności nocne strzał, który niejednego osłonionego ustawą lichwiarza trupem powala. Tej błyskawicy polityczni astronomowie nasi nie powinni lekceważyć, tem mniej, gdy z coraz więcej stron o gwałtownych czynach słyszymy i to z uczuciem, jak gdyby nie wielka zbrodnia była się stała, lecz jak gdyby sprawiedliwość w sprawach lichwy ustawami z sądu wyrugowana, zyskała zasłużoną pomstę.

Taki stan rzeczy między ludem jest bardzo groźny, niebezpieczny, a gdy doń przybywa jeszcze nauka bezbożna, jaka z niejednej katedry coraz więcej się rozwielmożnia, a która z śmiałą bezczelnością zrywa człowiekowi z czoła koronę godności i podobieństwa boskiego i spopularyzowana już przez naszych praktycznych Darwinistów stawa wobec zbrodniarza z słowami pociechy: nie zabiłeś w lichwiarzu człowieka, lecz szkodliwego zwierza; gdy niewiara coraz bezwstydniej podnosi głowę i gdy uchodzi nawet za żywioł zbawienny dla państwa, wtedy konieczność wymaga, abyśmy naprzeciw tym katedrom budowali coraz więcej koszar, by o tę jedną przynajmniej warownię porządku — na jak długo jeszcze, nie powiem — łamały się te dzikie fale. Pomocy kościoła albo wcale nie chcecie, albo przyjmujecie ją niechętnie, bo to sprzeciwia się wolności dziewiętnastego wieku! Do tej pory uznajecie w odłączeniu od kościoła zbawienie szkoły, w odłączeniu małżeństwa od błogosławieństwa i sakramentów kościelnych, w odłączeniu dni Pańskich od religii i przykazania Bożego — a to nawet przy budowlach skarbowych — szczęście robotnika, a nawet w odłączeniu śmierci od religii i kościoła, w pogrzebie bezwyznaniowym upatrujecie koronę gmachu „liberalnej“ wolności.

Jedno dziwiło mię i dziwi coraz więcej — że państwo, które bez Boga i jego zakonu wszystko może i umie, zatrzymuje jeszcze przysięgę jako dowód sądowy. (*Wesołość na prawicy.*) Gdybym nie żył w tym wieku lichwy, nie umiałbym sobie tego wytłómaczyć; przysięga człowieka bez sumienia, bez wiary i bez trwogi przed sprawiedliwością Bożą jest najlepszym środkiem wyzyskania ludzi sumiennych. (*Bardzo słusznie! z prawicy.*) Jeżeli państwo nowożytne bez Boga umie spełniać swe zadania, niechże też bez Boga, bez przysięgi, wymierza sprawiedliwość. Ale, panowie, nie było jeszcze na świecie ludu, któryby bezkarnie naruszył był porządek Boży. Pan Bóg też z Austryi nie zrobi wyjątku, i gdyby Chrystusa, który w Austryi także jest kamieniem węgielnym, zechciano odrzucić jako kamień obrazy, stanie się, że kto o ten kamień się potknie, zgniecion będzie.

Kończę a powiadam: Dziś nie chodzi w pierwszym rzędzie o kwestyę lichwy, lecz o to, czy ludowi coraz jaśniej ma się uprzytomniać myśl, że wobec przemocy kapitału pozostać ma bez opieki; dziś chodzi o to, czy sądy nadal także mają pozostać skazane na opiekowanie się oczywistemi nadużyciami potęgi kapitałów; dziś chodzi o to, czy szkoły bezwyznaniowe rzeczywiście mają wychowywać owe „światłe i jasne głowy“, o których demokrata-socyalista powiada, że są jedynie urodzajnem polem dla jego posiewu; dziś chodzi o to, czy chcemy mieć ustawodawstwo agraryjne sprzyjające temuż posiewowi żywiołów „ruchliwych“ między ludnością włościańską; nakoniec dziś chodzi o to, aby na seryo zadać sobie pytanie, dokądże? Jeśli tu nie nastąpi zmiana, wtedy rzecz będzie skończona, wtedy socyalizm nietylko miasta, lecz zwolna i wsie ogarnie i pozyska straszliwego sprzymierzeńca, a tak się ukrzepi, że go nie stłumią żadne ustawy wyjątkowe; milczenie jego stanie się potężnym głosem, którego skutkom wzburzającym nie przeszkodzi żadna konfiskata.

Widzę wprawdzie, że projekt niniejszy nie odpowiada celowi, jaki ja mam na oku, ale bądź co bądź, jest to coś: a zważywszy, że coś lepszego aż zbyt często jest nieprzyjacielem dobrego, i wypowiedziawszy, jak w r. 1868, jawnie moje zapatrywanie, zdecydowałem się mimo to głosować za przejściem do dyskusyi szczegółowej. (*Rzęsiste oklaski z prawicy.*)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Półurzędowe oświadczenie greckie).

Dziennik *Soir* ogłosił w streszczeniu pismo greckiego reprezentanta w Paryżu Brailasa do francuskiego ministra spraw zagranicznych. Akt ten półurzędowy opiewa:

„Dziękując za uwiadomienie mię o treści przedstawień, które rząd republiki francuskiej zrobił francuskiemu reprezentantowi w Atenach, uważam za rzecz konieczną odpowiedzieć piśmiennie na wywody p. ministra spraw zagranicznych. Nadmienić jednak muszę, że spisuję tu tylko własne zapatrywania. Położenie jest bardzo poważne i właśnie dlatego domaga się jak najrychlejszego rozwiązania. Mocarstwa mają przed sobą tylko jeden sposób rozwiązania tej sprawy, a mianowicie, przedsięwziąć środki, któreby mogły zmusić Portę do poddania się jednogłośnym uchwałom konferencyi berlińskiej. Grecya poczytuje uchwały zapadłe na tej konferencyi jako obowiązujące Turcyę, a interpretacyi takiej niepodobna zaprzeczyć słuszności, gdyż mocarstwa same, odpowiadając na notę Turcyi, w dwóch aktach dyplomatycznych uznały uchwały berlińskie za nieodwołalne i powiedziały, że czekają tylko na wykonanie uchwał przez Turcyą. Nie dopuszczono zatem nawet pod dyskusyę zarzutów Porty. Na propozycyę sądu rozjemczego nadmienić muszę, że gdyby go nawet Grecya przyjęła, a rezultat jego uznano za ostateczny wyrok, to wyroku tego nie przyjęłaby Porta i znaleźlibyśmy się na tem samem stanowisku, na którem dziś jesteśmy. Mówiąc innemi słowy, stanęlibyśmy znowu oko w oko z zagadnieniem: jakie środki należy przedsięwziąć w celu osiągnięcia od Turcyi spełnienia zobowiązań, które jej podyktowane zostały przez wszystkie mocarstwa na konferencyi berlińskiej? Zaprzecza dalej Brailas twierdzeniu ministra P. Saint-Hilaire, jakoby o sprostowaniu granic greckich nie było wzmianki w traktacie berlińskim, lecz była o tem mowa tylko w protokole i odpiera poczynione ztąd wnioski przez francuskiego ministra spraw zagranicznych.

„Brailas, który był technicznym komisarzem na konferencyi berlińskiej, twierdzi, że nawet lordowie Beaconsfield i Salisbury, których nikt nie posądzi o zbyteczne dla Grecyi sympatye, oddali swoje głosy na korzyść Grecyi, w tym duchu, że wnioski te stanowić kiedyś będą przedmiot specyalnej, ostatecznej i obowiązującej obie strony umowy. Twierdzi dalej, że określone przez konferencyę granice przyjęte zostały w celu pojednawczym jako środek pośredniczący, którego żądała zarówno Grecya jak Turcya, że Grecyi zatem nie można mniej przyznać od linii Kalamasu i Peneos. Anglia życzy sobie porozumienia z Francyą, ażeby jej wystąpienia w przyszłości nie wyszły na niekorzyść i szkodę Grecyi. Według Brailasa, przychylność Rossyi i Włoch nie ulega wątpliwości. Mianoby zatem większość czterech głosów przeciwko dwom. Nie można bowiem przypuszczać, żeby Niemcy i Austrya chciały działać na swoją rękę, a tembardziej przypuścić niepodobna, żeby wspaniałomyślna Francya chciała się przyłączyć do akcyi obu mocarstw niemieckich (!). Krok, któryby większość mocarstw europejskich uczyniła, nakazałby Porcie uszanować go i być mu posłuszną. Dlatego, mniema Brailas, uważać należy zwołanie nowego sądu rozjemczego za rzecz niepotrzebną, po którejby się doszło do rezultatu zupełnie takiego, jaki przedstawia obecna sytuacya. W rzeczy samej zaś Turcya, która tyle przeszkód stwarzała, gdy szło o oddanie Dulcigna, nierównie większe stawiać będzie przeszkody, gdy będzie szło o odstąpienie terytoryum przyznanego Grecyi. Wyłuszczając obszernie przewidywane ze strony Turcyi przeszkody, wyraża Brailas życzenie, ażeby B. Saint Hilaire, którego roztropność polityczną i liberalizm uznano powszechnie, zechciał w końcu uznać słuszność podniesionych przez Grecyę zarzutów, jakoteż lojalność i nienaganne postępowanie rządu greckiego. Przypominając wreszcie długoletnią osobistą przyjaźń z francuskim ministrem, tudzież pomoc, jaką sprawie greckiej oddał, kończy Brailas wyrażeniem wdzięczności narodu greckiego dla francuskiego męża stanu, przypominając mu zarazem przyrzeczenie popierania i nadal życzeń Grecyi. Nakoniec usprawiedliwia reprezentant grecki zbyteczne rozszerzenie swego pisma, do którego jednak zniewoliła go wielka ważność przedmiotu.“

Zdaje się, że pismo reprezentanta Grecyi nie zrobiło odpowiedniego wrażenia na p. Saint-Hilaire, który tak przedtem, jak i teraz stanowczo, jak wiadomo, potępił roszczenia greckie, a zachowanie się rządu greckiego nazwał nawet „występnem“.

Kwestya Transvaalu).

Köln. Ztg. otrzymała z Londynu korespondencyę, w której zwrócono między innemi uwagę, jak niehonorowemi środkami w sprawie Transvaalu walczą niektóre angielskie dzienniki. Na dowód przytacza korespondent fakt, że wielki organ Citty londyńskiej, *Times*, ogłosił w tych dniach depeszę z Durbanu z daty 20 stycznia, w której znajduje się taki ustęp: „Okropną wrzawę z nad rzeki Buffalo słyszano aż tutaj (w Durbanie). Powszechnem jest mniemanie, że wrzawa ta pochodziła z piersi nieszczęsnych zbiegów, których Boerowie dobijali.“ Takiego lekkomyślnego i nieszlachetnego zmyślenia dopuszcza się największy organ prawie jednocześnie z zapewnieniem przez kanclerza w parlamencie, że obiegające pogłoski o zachowaniu się Holendrów są złośliwym wymysłem. Zapewnienie to dał p. Gladstone w parlamencie na posiedzeniu w dniu 21 stycznia, a sławny swój telegram ogłosiły *Times* d. 22 b. m.

Wobec powyższych środków draźnienia opinii publicznej w Anglii przeciw Boerom, warto równie posłuchać, co mówią naoczni świadkowie o wybuchu wojny i jej przyczynach. Znajdujemy w dziennikach zagranicznych list jednego z Holendrów, pisany w chwili powstania Boerów, obecnie dopiero nadeszły do Europy i ogłoszony. Pismo to opiewa:

„Z wielce szlachetnymi Kaframi, (tak nazywają ich Anglicy) przyszło znowu do krwawych zapasów, w których Anglicy odebrali zasłużoną zapłatę. W roku 1863, kiedy wolnemu państwu sprzykrzyło się nareszcie cierpieć powtarzające się napaści i kradzieże bydła, popełniane przez plemię Basutów, i gdy w skutek tego wywiązała się wojna, Anglia otoczyła wolne państwo nieprzełamanym kordonem, w celu niedopuszczania przywozu broni i amunicyi dla Holendrów. Kafrom natomiast dostarczył rząd angielski wszelkich zapasów potrzebnych i udzielił im nadto przyjacielskiej rady, ażeby się mieli na ostrożności przed barbarzyńskimi Boerami. Mimo to udało się garstce tych barbarzyńców wtargnąć do kraju Basutów i wypędzić Kafrów. Skoro po odniesionem zwycięztwie Boerowie zdobyli jedną z górskich pozycyj i na szczycie góry chcieli zatknąć swój sztandar, wyrośli zaraz i Anglicy jakby z pod ziemi ze swoim sztandarem i lubo w ciągu walki nikt ich nie widział, oświadczyli, że oni mają prawo zatknąć sztandar angielski, albowiem kraj Basutów jest integralną częścią ziemi angielskiej. Boerowie oczywiście wycieńczeni walką musieli ustąpić bez żadnej korzyści. Pod ówczas bowiem republika była jeszcze bardzo słaba, a prezydent Brand przewidywał, że z wojny z Anglią nie wyszedłby zwycięzcą. W owych to czasach Anglicy spieniężyli olbrzymie ładunki okrętowe broni i amunicyi za wysokie ceny Kafrom. Ale wkrótce doznawszy klęsk w walce z Zulusami, przekonali się Anglicy, jak niebezpieczną zabawką była broń w ręku Kafrów i zażądali od nich zwrotu broni. Pokazało się jednak, że i Kafrowie mają swoich dyplomatów. Wtedy nie szczędził rząd angielski rozmaitych zabiegów i wybiegów, byle podbudzić Boerów przeciw Kafrom. Jednym z takich nikczemnych środków było namawianie dzikich, ażeby kradli bydło Holendrom. Kto je kradł, pozostało tajemnicą, ale faktem jest, iż zapędzano je w obwarowane osady Kafrów, ażeby pokrzywdzeni mniemali, iż Kafrowie są złodziejami. Jeden z kaferskich książąt, nazwiskiem Moletsan wyśledził całą tę manipulacyę i zawiadomił o tem prezydenta Branda. Wojna z Anglikami wydaje się nieunikniona, jakkolwiek groziłaby Boerom największemi niebezpieczeństwami. W ubiegłym tygodniu — rozumie się, że jest tu mowa o pierwszych chwilach zatargu — mieliśmy już prolog wojenny. Jednemu z Boerów, który nie chciał rządowi angielskiemu zapłacić podatku, a mamy ich tutaj co niemiara, kazano zafantować wóz. Wysłany do spełnienia tej funkcyi angielski sługa sądowy byłby obowiązek swój życiem przypłacił. Wyszedł na szczęście tylko mocno poturbowany, a wóz powrócił w ręce właściciela. Anglicy tymczasem wyruszyli w kilkaset żołnierzy z dwoma działami, nie będzie więc nic dziwnego, jeżeli przyjdzie do wybuchu jawnej walki. Według mego przekonania, Anglicy znajdują się w położeniu niekorzystnem, gdyż Boerowie przygotowali się na wszelką ewentualność, a co do waleczności i wytrwałości, przewyższą pewnie Anglików. W każdym razie znaleźliby się Boerowie w sytuacyi bardzo krytycznej, gdyby prędko wyszafowali zapasy amunicyi, gdyż wszystkie zatoki, z wyjątkiem portugalskiej Delagoa, znajdują się w ręku Anglików. Ale i w tej ostatniej nie wielka nadzieja dla Boerów, gdyż Anglia wywrze niezawodnie nacisk na Portugalię, ażeby nie dopuścić dowozu amunicyi i broni.“

KRONIKA

— **Magistrat lwowski** ogłasza, że wykaz imienny popisowych, urodzonych w roku 1861, 1860 i 1859, przeto powołanych do tegorocznego poboru głównego, wyłożony będzie w miejskim urzędzie konskrypcyjnym od 1 do 8 lutego r. b. do przeglądu wszystkich interesowanych. Dla roszczących sobie prawo do czasowego uwolnienia od poboru, względnie od czynnej służby wojskowej, wyznacza się do 16 lutego r. b. termin nieprzekraczalny do wniesienia przez protokół podawczy Magistratu reklamacyi czyli podań zaopatrzonych w dowody potrzebne. Reklamacye te wniesione po upływie terminu pozostaną bez skutku. W sprawie czasowych uwolnień od poboru orzekać będzie c. k. komisya asenterunkowa za poprzedniem zbadaniem nieudolności zarobkowej ojców reklamantów, ewentualnie także i innych członków rodziny, przeto zbędnem jest dołączenie do reklamacyj świadectw lekarskich. Kto chce wskazać jakie pominięcie lub niedokładne zapisanie, albo też wnieść zarzut przeciw reklamacyi popisowego lub przeciw prośbie o uwolnienie od służby czynnej, ma prawo wnieść je ustnie lub na piśmie do Magistratu z należytem uzasadnieniem przed upływem miesiąca lutego. Losowanie popisowych, w którem biorą udział tylko powołani w pierwszej klasie wieku, odbędzie się dnia 22 lutego r. b. o godzinie 9 przed południem w sali radnej Magistratu, przyczem za popisowych niejawiących się do losowania wyciągnie los kto inny w myśl §. 23—3 instr. do ust. woj., który to los jest ważnym na cały czas, dopóki trwa obowiązek stawiania się do poboru, zatem także w wyższych klasach wieku. Ostatnich dni lutego r. b. obowiązany będzie każdy popisowy dowiedzieć się w właściwym komisaryacie miejskim lub w miejskim urzędzie konskrypcyjnym, kiedy wypada na niego kolej stawienia się do głównego poboru.

— **Towarzystwo lekarskie.** W sobotę o godzinie 6 wieczór odbędzie się w ratuszu zwyczajne posiedzenie lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego. Na porządku dziennym Wniosek naglący i dwa odczyty.

— **W towarzystwie gimnastycznem** *Sokół* we Lwowie rozpocznie się z dniem 1go marca teoretyczno-praktyczny kurs dla chcących się kształcić na nauczycieli gimnastyki. Opłata roczna wynosi 3 zł. Bliższych informacyi udziela kancelarya Towarzystwa.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. M. ze stajni na ulicy Szpitalnej siwego konia kucyka; panu J. A. z pomieszkania pod l. 8 na ulicy Szpitalnej sukienny czarny kaftanik, czarną chustkę, dwie białe kapy i buciki aksamitne, a stróżowej A. K. z pomieszkania pod l. 7 na Podwalu paltot z czarnego sukna, wełnianą chustkę i prześcieradło białe. — Straż policyjna aresztowała Magdalenę P. za podejrzane posiadanie pleda mezkiego a Maryannę K. za kradzież zegarka. — Pani P. M. zgubiła kartkę zastawniczą nr 60.16 zakładu zastawniczego w teatrze hr. Skarbka na dwie poduszki. — Złożono w policyi kartkę zastawniczą na korale i łyżkę srebrną, i znaleziony na ulicy koc.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie znany z licznych, podejrzaną fantazyą i ekscentrycznością odznaczających się powieści, dr Teodor Tripplin, w 67 roku życia; w Frankfurcie znakomity przyrodnik, Gabryel Koch, autor świetnego dzieła o motylach, przeżywszy lat 74.

— **W stanie kardynała** arcybiskupa Kutschkera, według ostatniej depeszy z Wiednia, nie nastąpiła żadna zmiana, czyli innemi słowy niebezpieczeństwo nie przeszło wcale. Oddech chorego był bardzo ciężki.

— **Słynny egiptolog** August Edmund Mariette (Mariette Bej), o którego zgonie przed kilku dniami doniósł telegram z Kairu, urodził się dnia 11 lutego 1821 w Boulogne sur Mer, gdzie też odbył studya. Początkowo był nauczycielem gramatyki i rysunków, ale od najmłodszych już lat zajmował się studyami antykwarycznemi, mianowicie starożytnościami egipskiemi, w szczególności zaś hieroglifiką. Po rewolucyi lutowej w roku 1848 otrzymał posadę w egipskiem muzeum Luwru, a we dwa lata później wysłany został przez ministra oświaty dla badań naukowych do Egiptu, gdzie odkrył świątynię Serapisa i groby Apisów obok innych ważnych zabytków staroegipskich. W ciągu dalszych czteroletnich poszukiwań odkrył jeszcze Serapeum i kolosalny posąg sfinksa. Po powrocie do ojczyzny mianowany został adjunktem konserwatora muzeum egipskiego Luwru i odznaczony krzyżem Legii honorowej. W r. 1856 przedsięwziął Mariette nową wyprawę do Egiptu, gdzie wicekról ówczesny powierzył mu generalny inspektorat oraz urząd konserwatora pomników egipskich, jak niemniej dyrektora słynnego muzeum w Bulaku. W 1874 otrzymał wielką nagrodę Instytutu i złoty medal paryskiego towarzystwa geograficznego; wreszcie komandoryę Legii honorowej. Mariette wydał cały szereg rozpraw i dzieł o starożytnościach kraju Faraonów, któremi położył podwaliny dzisiejszej egiptologii.

— **Zmarły astronom** włoski br. Herkules (Ercole) Dembowski, pochodzący oczywiście z rodziny polskiej, używał sławy znakomitego uczonego. Przez lat przeszło trzydzieści pracował na polu astronomii, oddając się mianowicie badaniom nad naturą tak zwanych gwiazd podwójnych. W roku 1878 Dembowski odznaczony został przez król. towarzystwo astronomiczne w Londynie złotym medalem. Br. Dembowski pozostawił bardzo znaczny majątek.

— **Król hiszpański**, namiętnie zamiłowany w sporcie łyżwiarskim, korzystając z chwilowego zamarznięcia sadzawki w Casa del Campo pod Madrytem, co się zdarza raz na lat kilka, urządził był sobie w niedzielę ślizgawkę, podczas której lód załamał się i król wpadł do wody. Natychmiast wydobyty został przez dworzan i nie poniósł najmniejszego szwanku

— **Związek pocztowy** obejmuje obecnie 69 państw i grup kolonialnych z ludnością 750 milionów głów. Najprymitywniejszy bezwątpienia urząd pocztowy w świecie znajduje się przy cieśninie Magellana. Pocztę stanowi tu hermetycznie zamknięta beczka, pływająca na morzu a łańcuchem przytwierdzona do skały przylądka, przeciwległego wybrzeżu Patagonii. Każdy okręt, przebywający cieśninę, wysyła łódź do owej skały. majtkowie otwierają beczkę i wyjmują listy, jakie zawiera, a wkładają w nią natomiast listy, które przywieźli z sobą, przeznaczone do dalszej ekspedycyi. W taki to sposób odbywa się pod opieką marynarki wszystkich narodów z wielką regularnością służba pocztowa w tych odległych i odludnych okolicach, mimo iż nie funkcyonuje tam ani jeden urzędnik pocztowy.

— **Ślub Rothschilda** Leopolda z panną Maryą Perugia z Tryestu, odbył się w tych dniach w Londynie, w synagodze przy Great Portland-Street. Świadkami pana młodego byli następca tronu angielskiego, ks. Walii, i lord Rosebery. Na uczcie weselnej książę Walii wznosił toast na pomyślność państwa młodych, a lord Beaconsfield na cześć następcy tronu. Pomiędzy gośćmi znajdował się także ambasador austro-węgierski, hr. Karolyi.

— **Dość silne trzęsienie** nawiedziło znowu Zagrzeb w poniedziałek o godzinie 10 min. 5 wieczór. Z gór zagrzebskich donoszą, że odzywa się tam znowu łoskot podziemny, podobny do grzmotu.

— **Odwilż** w poniedziałek nastała w całej prawie zachodniej Europie. Według depeszy z Madrytu, w skutek rozcieczy Nowa Sewilla nawiedzona jest powodzią. W Kordowie i Geronie orkan zrządził wielkie spustoszenie. W Paryżu dotkliwa rozciecz, podczas gdy w departamentach francuskich trwały jeszcze ciągle zamiecie śnieżne.

— **O pożarze** gmachu sztabu generalnego w Filipopolu donosi *Pol. Corr.*: Gmach ten zgorzał z wszelkiemi aktami, archiwami i registraturą oraz z przechowywanym w nim zapasem broni i amunicyi. Strata materyalna wynosi 500.000 franków. Pięciu żołnierzy, którzy się znajdowali na straży w gmachu, utraciło życie w płomieniach. Przyczyny pożaru dotychczas nie docieczono. — W Lincu w niedzielę nad ranem wybuchł pożar w gmachu górnoaustryackiego namiestnictwa i zniszczył schody łączące biura z mieszkaniem namiestnika Szybka pomoc zapobiegła większej katastrofie. — W Schkenditz, w Prusiech, zgorzała w nocy na 23 b. m. wielka fabryka wyrobów ślusarskich, będąca własnością bankiera Baumanna.

— **Sprzeniewierzenie** w sumie około 50.000 zł. odkryto w cieplickiej kasie oszczędności Sprawcą był podobno zmarły niedawno kontrolor tej kasy.

— **O strasznej zbrodni** otrzymał *P. Lloyd* wiadomość z Körös Taresy. Mieszkaniec tamtejszy Emeryk Szabo, wprosiwszy się na nocleg do domu swej krewnej Lidyi Petnehazi zamordował w nocy tę kobietę, równie jak mieszkającego w tym samym domu gospodarza Andrzeja Tibę. w sposób skrytobójczy. Po dokonanej zbrodni morderca umknął, zabrawszy dwie szynki. został jednak wkrótce wyśledzony i aresztowany — W Nowoczerkasku, jak donosi *Russ. Kur.*, pewien zesłaniec na Sybir. powróciwszy po odbytej dwunastoletniej karze do domu, nie miał nic pilniejszego do zrobienia, jak kindżałem zamordować swą żonę i 30-letniego syna.

— **O wielkiej kradzieży dzieci** donoszą dzienniki greckie. Niedawno banda rabusiów, licząca kilka głów, w jasny dzień wpadła do wsi Pelionu pod Volo w Tessalii i uprowadziła z sobą wszystkie dzieci, jakie się właśnie znajdowały w szkole. Rodzice nie ważyli się ścigać złoczyńców aż do ich kryjówek w górach, w obawie, ażeby nie wymordowali dzieci. Sami bandyci następnego dnia odesłali do Pelionu wszystkie dzieci ubogich rodziców, a zatrzymali tylko dzieci zamożnych, za które żądają 430.000 franków okupu. *Kijewl.* niedawno podał wiadomość o porwaniu przez trupę skoczków dziewczynki Zofii Spiewakównej; teraz zaś kijowski mieszczanin Demian Popka ogłasza, że podobnej zbrodni ofiarą padła także córka jego Aleksandra, którą dnia 10 września 1874 pięcioletniem naówczas dzieckiem porwali z ulic Kijowa niewiadomi złoczyńcy. Pomimo wszelkich starań nie odszukano dotychczas żadnych śladów porwanej.

Polacy w Ameryce.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*.)

New-York, 10 stycznia.

(S. W.) Trudno pisać z Ameryki nie, ubolewając nad emigracyą chłopską, bo smutny i wstrętny widok gromad naszego ludu na jałmużnie amerykańskiej razi nasze oczy i boleśnie rani serce. *Castle Garden* zawiera w tej chwili liczniejszą niż zwykle rzeszę naszych rodaków bez szeląga przy duszy, a każdy okręt przywozi dodatek do tego zastępu. Nie jestem idealistą i znam, jak sobie pochlebiam, głębiej stosunki amerykańskie. a tem samem nie należę do bardzo surowych krytyków umiarkowanej, rozsądnej emigracyi Koniec końców, kraj zamożny, niezaludniony, chciwy rąk pracowitych i otaczający robotnika niepojętem w Europie uszanowaniem, musi przyciągać do siebie wydziedziczonych z innych krajów. Choć więc serce boli, na widok jak kraj własny się wyludnia, łatwiejbym się spodziewał Niagarę zasypać piaskiem, niż emigracyę ludu powstrzymać listami mojemi.

Jest wszakże emigracya i emigracya. My jedni prawie, oprócz Włochów, rumienić się musimy przed światem za wychodźtwo ludzi lekkomyślnych, stających się zaraz po przyjeździe do obcego kraju ciężarem obcego społeczeństwa—żebrakami.... Irlandczyk. Niemiec, Skandynawczyk posiada dość rozwagi, ażeby rodzinę zostawić w ciepłym kącie w domu i wpierwej sam jeden szuka szczęścia w Ameryce. Człowiek zdrów, sam jeden, do pracy chętny, prędko sobie zajęcie w tym kraju znajdzie i wkrótce może uczciwie zarobionym groszem najdroższych sprowadzić pod dach, który dla nich przygotował. Tak czyni ogół emigrantów innych narodowości, budząc tem postępowaniem uszanowanie i życzliwość Amerykan.

Z naszym ludem inaczej. Im biedniejszy i nieporadniejszy chłop, tem pewniej przywiezie czułą połowicę i półtuzina płowowłosych dzieci. Zważcie skutki tej lekkomyślności. Oto człowieka, któregoby pierwszy lepszy chlebodawca zaraz po przybyciu zabrał chętnie z *Castle Garden*, zapłacił mu podróż w głąb kraju i dał sposobność zarobku, nikt dlatego właśnie wziąć nie może i nie chce, bo ma rodzinę. Spekulant tutejszy, transportujący robotników z koszar emigracyjnych do takich miejsc, gdzie ich potrzebuje, czyni to na własne, znaczne ryzyko. Jeźli się robotnik okaże do niczego, koszt jego transportu będzie stracony, a to się bardzo często zdarza. Czyż może to ryzyko powiększać kosztownym transportem kobiet i dzieci? Skutkiem tego zbyt zrozumiałego wstrętu chlebodawców do obarczenia się familiami czeladzi, umieszczenie naszych nędzarzy z ich całym żywym taborem jest dla komisarzy emigracyjnych rzeczą bardzo trudną, a ponieważ i samarytanizm amerykański nie jest bezdennym, więc niektórzy komisarze żądają, aby odmówić pomocy temu ludowi.

Do najlepszych przyjaciół naazych chłopów w Ameryce należy towarzystwo kopalni żelaza w Ironton, w stanie Ohio, której posiadłość jest prawdziwym rajem dla przybyszów bez rzemiosła i języka. Kompania ma agenta w *Castle Garden*, wybierającego do kopania rudy najchętniej włościan polskich, posłusznych, zadowolonych małem i pracowitych, lecz i on nie może transportować całych familij ani też zabrać mężów od bab i dzieci, bo cóżby z niemi poczęli komisarze emigracyjni? Znów więc około 130 włościan wszelkiej płci i wieku zalega miesiącami tak koszary, jak szpital na Ward Island, a sceny nędzy tylekrotnie opisanej powtarzają się codzień między tą rzeszą, koczującą na podłodze olbrzymiej rotundy, chłodną bo nie ma okrycia, głodną, bo komisya nic oprócz kawy i chleba dwa razy na dzień dać nie może, zdesperowaną, bo nie wie, kędy się o zarobek obrócić. Urzędnicy miejscowi, już do tej plagi przyzwyczajeni, mówią gościom pytającym o narodowość żebraków w rotundzie: *They are Polanders of course* (rozumie się, że to są Polacy), choćby niektórzy z nich do innej narodowości należeli.

Gdyby też można przynajmniej naszych chłopków lekkomyślnych nauczyć, że jeżeli chcą iść gwałtem. oszczędziliby i sobie i swoim rodzinom niemało cierpienia, regulując swoje wychodźtwo malutką dozą rozsądku!

Od wszystkich biedaków spotkanych słyszę zawsze skargi na agentów kompanii nawigacyjnej hamburskiej. Te pijawki ludzkie, niezadowolone sprzedażą biletów okrętowych między nasz lud. stoją także w zmowie z właścicielami zajezdnych domów w Hamburgu i Liverpoolu. Działają według planu jasno zakreślonego. Emigrantów przywiezionych do Hamburga starają się tam jak najdłużej zatrzymać, żeby ich do szczętu wyssać, a jeśliby zwietrzyli, iż który z nich ma cokolwiek grosza pozostałego, transportują go długą drogą na Liverpool, żeby go w tem gnieździe zdzierstwa ogołocić do reszty. Skutkiem tego systemu przybywa mnóstwo Polaków do Castle Garden bez pieniędzy na drogę w głąb kraju, gdzie byt jest znośnym dla każdego.

Kilku naszych ziomków szczęśliwszego stanu od biedaków, dzwoniących zębami w koszarach podczas mrozów i zawieruchy. jakiej New-York dawno nie pamiętał (mamy zimę wyjątkowo ostrą) — kilku naszych rodaków cieszy się w tej chwili bardzo gościnnem przyjęciem ze strony Amerykan. Pan Adamowski, wróciwszy z Warszawy do Bostonu w jesieni, miewa tam świetne powodzenie na swych licznych koncertach. Młodziutki fortepianista, siedmnastoletni Warszawianin, p. Lambert, krewny znanego kompozytora *Ducha Wojewody*, skaptował swym debiutem przed wybraną publicznością sympatyę muzykalnego New-Yorku. Grał w Chickering Hall, na koncercie znakomitych wirtuozów, sonatę w *G-moll* Schumana i parę popularnych kompozycyj Szopena. Inny Polak, jak mówią zbieg z Syberyi, z powodów politycznych, przestrzegający ścisłego anonimu, miał odczyt o kopalniach i mineralnych zasobach syberyjskich przed stowaszeniem mineralogów, górników j specyalistów. zwanem *Bullion Club* i zadziwił audytoryum znajomością przedmiotu, piękną dycyą angielską. *Sen Artysty*, poemat p. Heleny Modrzejewskiej, przełożony przez Oskara Wilde i najpierw drukowany w *Green Room* londńskiem, zyskał tu pochlebne uznanie, a w końcu *Album Matejki* ma być w sposób niespodziewany spopularyzownem w kraju, który ceniąc już naszych malarzy rodzajowych, historycznych zna ledwie ze słyszenia.

Wspomniałem już raz o dziele głośnego Schuylera, posła amerykańskiego w Bukareszcie, p. t. *Życiorys Piotra Wielkiego.* Wychodzi ono w miesięczniku *Scribner's Monthly* bardzo rozpowszechnionym. bo w 100.000 egzemplarzach wydawanym. Redakcya miesięcznika dokazuje cudów, sadząc się na illustracye tego dzieła, reprodukując z dawnych obrazów i rycin rossyjskich typy, ubiory i sceny z 17 i 18 wieku. Między innemi, podała już kilka miniaturowych, ładnych kopij dawnych rycin polskich. Teraz, gdy autor życiorysu traktuje obszerny stosunek Piotra Wielkiego z Polską, sposobi też redakcya piękne illustracye według *Albumu Matejki*. Była w kłopocie o tłómaczenie tytułów i objaśnień *Albumu* i udała się o pomoc do Waszego sprawozdawcy, stręcząc mu zarazem okazyę oglądania kliszy już gotowych a doskonale wykonanych. Niektóre ustępy z dzieła p. Schuyllera, dla naszych historyków zajmujące, zamierzam przysłać w przekładzie, w swoim czasie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Naturalna pstrągarnia**. W Starzyskach koło Szkła, majętności p. E. Weissmanna, marszałka Rady powiatowej w Gródku. są dwa potoki zwane na Rykach i Dźwinaczka, w których żyją rodzime pstrągi, dochodzące znamienitej wielkości i wagi. Źródłowiska obu tych potoków znajdują się na terytoryum Starzysk i służą pstrągom za tarliska. Z tej okoliczności skorzystał p. E. Weissmann, kazał bowiem na obu potokach, o kilkadziesiąt kroków od źródeł, urządzić stawki opatrzone śluzami, na Rykach dwa a na Dźwiniaczce jeden. a gdy pstrągi podeszły w grudniu otwartemi szluzami na tarło ku źródłom, zamknięto szluzy i odcięto pstrągom odwrót w dół potoku. Tak powstała naturalna pstrągarnia Pstrągi w stawkach ujęte darzą się wybornie. trą się przy źródłach, wracają po tarle do stawków, na Rykach do drugiego. podczas gdy narybek zostaje w pierwszym i tu się chowa. Podobnych potoków pstrągowych, jak na Rykach i Dźwiniaczka w Starzyskach, albo Paraszka koło Szkła, jest na tysiące wzdłuż północnych stoków Karpat, byłoby więc do życzenia. aby ich właściciele za przykładem p. Weissmanna pourządzali na nich podobne naturalne pstrągarnie. A zaiste sposób to zarówno prosty jak tani, zaś pożytek wielki. więc tylko korzystać z Bożego daru! Na wzór pstrągarń możnaby na górskich potokach, zawierających lipienia, pourządzać także naturalne l i p i e n i a r n i e. Pstrąg i lipień są rybami szlachetnemi, jak łosoś, smacznemi do jedzenia i popłatnemi w handlu. Można je jeść świeże lub marynowane, a co zbędzie z własnej potrzeby. łatwo korzystnie spieniężyć. Szczególnie zyskownemi byłyby pstrągarnie i lipieniarnie w pobliżu miast i zdrojowisk kąpielowych, bo tu łakną przysmaku rybiego dla odmiany w pożywaniu lichej przeważnie wołowiny lub innego mięsa. Zresztą prócz samych ryb możnaby ich zalęgłą ikrę zbywać do zakładów rybnych w kraju lub za granicą i mieć co najmniej po 2 złr. od każdego ikrzaka.

Dr. M. Nowicki.

OSTATNIA POCZTA

Jak donoszą z Londynu, k s i ą ż ę G o r c z a k ó w miał złożyć już stanowczo urząd kanclerski.

W depeszy z Paryża podaje *Neue fr. Presse* następnującą wiadomość: Paragraf 15 projektu u s t a w y p r a s o w e j f r a n c u s k i e j pozwala ministrowi spraw wewnętrznych, skoro uzna za potrzebne, zabronić debitu czasopismom zagranicznym. Na posiedzeniu Izby deputowanych w dniu 25 b. m. zabierał głos przeciw temu postanowieniu Jerzy Perrin występując gwałtownie i twierdząc, że czasopisma zagraniczne nie powinny podlegać samowoli ministra, podają one bowiem wiadomości o zewnętrznej polityce, o której we Francyi niestety mało wiedzą i za mało ją cenią. Paragraf ten według mowcy, stwarza dla zagranicznej prasy sytuacyę. jaka nie istnieje w żadnym cywilizowanym kraju. Minister Constans mniemał, że ani ministeryum ani komisya Izby nie miała zamiaru utrudniać wstępu do Francyi dziennikom zagranicznym. Wszelako, gdyby pozostać miały bezkarne wobec możności ukarania francuskich, to przyznałoby się prasie zagranicznej pierwszeństwo przed prasą krajową. Jakim naprzykład sposobem możnaby skontrolować przychodzące z zagranicy pornograficzne dzienniki? Naquet podawał wniosek, iżby rząd miał prawo zabraniać tylko wstępu dziennikom pornograficznym. Wniosek ten wbrew protestom komisyi, która obstawała za §. 15 ze względów na porządek i bezpieczeństwo publiczne, przyjęto.

Dwaj d e p u t o w a n i b o n a p a r t y s t o w s c y Lengle i Mitchell zamierzają za przykładem deputuwanego Dugué da Fauconnerie wystąpić ze swego stronnictwa i oświadczyć się za republiką.

Telegramy dzisiejsze podają opis dalszego ciągu i dokończenia 22-godzinnego posiedzenia a n g i e l s k i e j i z b y d e p u t o w a n y c h. Wczorajszy telegram, podający opis rozpoczęcia tegoż posiedzenia mogliśmy umieścić tylko w części nakładu, zmuszeni zatem jesteśmy powtórzyć go tutaj. Gladstone wniósł danie pierwszeństwa zupełnemu załatwieniu bilu o ochronie osób i własności w Irlandyi. Irlandczycy występowali przeciw wnioskowi. Biggara kilkakrotnie przywołano do porządku. Wniosek Forstera, aby Biggara wykluczyć z posiedzenia przyjęto większością 166 przeciw 30 głosom. Wniosek Irlandczyków żądający odroczenia dyskusyi odrzucony większością 269 przeciw 35 głosom. Wniosek Graya i Irlandczyków, żądający odroczenia posiedzenia odrzucono 277 głosami przeciw 34. Następnie przystąpiono do dalszych obrad nad wnioskiem Gladstona. O północy Byrne wniósł ponownie odroczenie dyskusyi. Gladstone ze względu na taktykę Irlandczyków przemawiał za prowadzeniem obrad, dopóki kwestya pierwszeństwa nie zostanie ostatecznie rozstrzygniętą. Northcote poparł wniosek Gladstona, poczem przystąpiono do dalszej rozprawy, której przebieg podają dzisiejsze telegramy.

Według *Daily Telegraph* s t a n z d r o w i a G l a d s t o n a jest niepokojący, ponie-

waż osłabienie jest bardzo znaczne. Mimo to jak widzimy z telegramów, pierwszy minister brał udział w całem 22-godzinnem posiedzeniu odbytem z wtorku na środę.

Wczorajszy telegram dubliński, umieszczony tylko w części nakładu, doniósł, że w sprawie Parnella przysięgli obradowali od południa do godziny ósmej wieczorem, nie mogąc się zgodzić na werdykt jednobrzmiący. Wreszcie oświadczył sędzia przewodniczący, że po krwawych manifestacyach nie może się spodziewać jednomyślnego swobodnego werdyktu i rozwiązał ławę przysięgłych. Parnella przy opuszczaniu gmachu sądowego przyjęto entuzyastyczną owacyą.

Diritto odwołuje podaną przez siebie wiadomość o zmianach w ciele konsularnem włoskiem, a mianowicie o zamierzonem przeniesieniu konsula w Tunis do Aleksandryi, a konsula w Aleksandryi do Marsylii.

Wczoraj już po wyjściu dziennika otrzymaliśmy telegram paryski, donoszący, że wszystkie mocarstwa zgodziły się w zasadzie na propozycye ostatniego okólnika tureckiego w sprawie greckiej, a przedmiotem układów jest obecnie *modus procedendi.*

Z Konstantynopola na Paryż donoszą, że Osman basza oświadczył się za minimum ustępstw dla Grecyi, nadmieniając, że rząd i król grecki mogą tylko albo zaatakować Turcyę, albo rozbroić swoją armię. Gdyby się zdecydowali na rozbrojenie, to w miejsce dzisiejszego rządu nastąpiłaby rewolucya i rząd prowizoryczny, którego najpierwszym czynem byłoby wypowiedzenie i równoczesne rozpoczęcie wojny przeciw Turcyi.

Według depesz wiedeńskich, donoszą ze sfer tureckich, iż Porta byłaby skłonną do ustąpienia od strony Tessalii linii granicznej, oznaczonej przez konferencyę, a zatem gotowa poświęcić Laryssę, byleby jej pozostawiono Janinę i Mecowo.

Polit. Corresp. donosi z Janiny, że Zaki basza otrzymał z Konstantynopola rozkaz, ażeby przygotował odpowiednie pomieszczenie dla przybyć mających ze Skodry do Janiny 7000 żołnierzy. W Tessalii i Epirze rozpowszechniono pogłoskę niepokojącą, że Porta chcąc się wydobyć z kłopotów finansowych, zamyśla wybrać podatek *anticipando* za dwa lata.

Rząd grecki zamówił we Francyi 60 tysięcy karabinów systemu Grasa, które mają być dostarczone do 30go marca. Rząd francuzki zezwolił na wyrobienie tej broni w fabrykach państwa.

Do dziennika *Times* donoszą z Durban pod dniem 24 b. m., że Colley wyruszył na czele tysiąca ludzi z Newcastle do Transvaalu. Boerowie mieli proponować przymierze naczelnikowi Zulusów, Ohamowi, który jednakże odrzucił propozycyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 stycznia. Komisya budżetowa przyjęła rezolucyę Hausnera w sprawie przeniesienia centralnej dyrekcyi kolei Albrechta do Lwowa i decentralizacyi innych kolei subwencyonowanych, tudzież rezolucyę Herbsta, aby koleje ile możności ograniczyły wydawanie kart wolnej jazdy.

Wiedeń, 26 stycznia. Hr. Taaffe przyjmował deputacyę linckiego zjazdu włościańskiego i odpowiedział na jej przemowę, co następuje: „Obecnie gdy prace komisyi podatku gruntowego już daleko postąpiły, trudno coś pomódz, uczynię jednak wszystko, co będzie można, należy tylko zaufać rządowi. Niepodobna zaradzić od razu wszystkim dolegliwościom stanu włościańskiego, starać się będę wszakże złagodzić ciężary nowego podatku gruntowego i oswobodzić wieśniaka z rąk lichwiarskich. Najlepszym środkiem przeciw lichwie byłoby utworzenie instytutu, w którymby chłop mógł otrzymać pieniądze na mały procent. Możecie, skończył hr. Taaffe, zaufać zupełnie Cesarzowi, przestudyował on tę rzecz lepiej, niż którykolwiek urzędnik podatkowy.“ Jutro deputacya będzie miała posłuchanie u Najj. Pana.

Berlin, 26 stycznia. W Izbie deputowanych odbywała się dyskusya nad wnioskiem Windhorsta w przedmiocie bezkarności odprawiania mszy i udzielania sakramentów. Minister wyznań oświadczył, że rząd musi pozostać na stanowisku przeciwnem temu wnioskowi. Rząd pragnie spokoju, a do tego nie prowadzą bynajmniej bezustanne występowania katolików przeciwko prawom. Należy używać takich środków, jakie wskazuje ustawa lipcowa, i potrzeba, aby się na to zdecydowali naczelni kierownicy katolickiego świata.

Jutro nastąpi otwarcie rady ekonomicznej prawdopodobnie przez Bismarcka. Na razie przedłożone jej będą wnioski o zabezpieczeniu robotników w nieszczęśliwych wypadkach i o korporacyach rzemieślniczych, tudzież wniosek wybrania stałego wydziału.

Berlin, 26 stycznia. Izba deputowanych po dyskusyi trwającej $5^1/_2$ godzin załatwiła w pierwszem czytaniu wniosek Windhorsta. Wszyscy mowcy, z wyjątkiem należących do stronnictwa środkowego, przemawiali przeciw wnioskowi.

Petersburg, 26 stycznia. Wiadomość urzędowa. Wszystkie ufortyfikowane pozycye pod Geok-Tepe i Densil-Tepe zostały 24 b. m. po krwawej 9 godzinnej walce zdobyte szturmem przez wojska Skobelewa. Turkmeni, na całej linii pobici, ścigani są przez Rossyan. Zdobycz ogromna, straty nieprzyjacielskie kolosalne.

Londyn, 26 stycznia. W dalszym ciągu posiedzenia Izby niższej, które od rozpoczęcia wczoraj o godź. 4 po południu dziś jeszcze o godzinie wpół do 11 rano nie zostało przerwane, Irlandczycy ciągle stawiali wnioski odraczające, które Izba odrzucała. Końca walki trudno przewidzieć, o godzinie 10 rano przybył na posiedzenie Parnell i został przyjęty entuzyastycznemi oklaskami przez irlandzkich deputowanych.

Londyn, 26go stycznia. Przed zamknięciem posiedzenia Izby niższej Gladstone oświadczył, że rząd nie przyjmuje żadnego kompromisu względem wniosku pierwszeństwa. Wniosek ten musi zostać załatwionym, aby na następnem posiedzeniu można było przystąpić do dyskusyi nad wnioskiem Forstera o środkach wyjątkowych w Irlandyi. Wniosek Gladstona o godzinie 2 po południu po 22-godzinnych obradach przyjęto większością 251 głosów przeciw 33.

Londyn, 26 stycznia. Części Towru londyńskiego, które dotychczas były otwarte dla publiczności, zostały z rozkazu ministra wojny zamknięte, ponieważ zachodzi obawa zamachu ze strony fenian.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pryw.*) Dep. Hausner uzasadnił w komisyi budżetowej swój zeszłoroczny wniosek decentralizacyi kolei żelaznych, utrzymując, że dzisiejsza centralizacya pociąga za sobą uszczuplenie czystego dochodu kolei i konieczność podwyższania subwencyi. Inspektor centralny Jeitteles, jako reprezentant rządu, wykazywał, że finansowe motywa, które przemawiają za wnioskiem dep. Hausnera, są zbyt małego znaczenia wobec niedogodności zmian, jakieby wywołane zostały w stosunku kolei do państwa. Wniosek dep. Hausnera został przez komisyę przyjęty.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pr.*) *Wiener Allg. Ztg.* otrzymuje z Londynu doniesienie, że rząd musiał otrzymać ważne wiadomości z Irlandyi, ponieważ co chwila zarządzane są nowe środki bezpieczeństwa. W Liverpoolu naradzał się już burmistrz z komendantem wojskowym i admirałem w przedmiocie ewentualnego wyladowania wojsk marynarki dla współdziałania z wojskami lądowemi, gdyby Irlandczycy przystąpili do akcyi.

Rozprawy w Izbie niższej trwały wczoraj całą noc i przeciągnęły się aż do popołudnia. Rząd wyraził stanowcze postanowienie, że nie ustąpi aż do załatwienia wniosku Gladstona.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pryw.*) *N. Fr. Presse* otrzymuje telegram z Petersburga donoszący że w kołach dyplomatycznych uważają za pewne mianowanie posła w Londynie Buteniewa posłem rossyjskim przy kuryi rzymskiej.

Berlin, 27 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* w korespondencyi z Petersburga podaje artykuł o stanie finansowym Rossyi i mówi, że ukaz carski, zarządzający wykupno 417 milionów rubli kredytowych, jest krokiem wiodącym do ukonsolidowania finansów i stanowczą rękojmią polityki pokojowej.

Rzym, 27 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Libertà* donosi o rozmowie ożywionej między hr. Wimpffenem a sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zewnętrznych, hr. Maffei, który w kwestyi *Italia irredenta* dał bardzo uspokajające oświadczenie. *Libertà* dodaje od siebie, że *Irredenta* nie znajduje w żadnem państwie sympatyi i poparcia. Irredentyści myślą, że służą krajowi, a tymczasem wikłają go tylko w kłopoty.

Ateny, 27 stycznia. (*Tel. pryw.*) Poczta polowa została uorganizowaną. Liga grecka liczy już 8000 członków. Wiele klasztorów na pograniczu zamieniono w koszary.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 stycznia 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 178·75, Węg. akcye kredyt. 258·—, Akcye anglo-austr. 127·20, Akcye banku Union 113·80, Akcye kolei Karola Ludwika 278·50, Akcye kolei północnej 248·—, Akcye kolei południowej 98·50, Akcye kolei Alföld. 157·—, Akcye kolei Elżbiety 199·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 146·—, Wiedeńskie losy 116·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy regulacyi Cissy 107·20, Losy tureckie 20.60, Węgierska renta 108·12, Akcye banku związkowego 126· , Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy $1·22^3/_4$, Węgierskie losy 107·40, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 26 stycznia 1881, godzina 5. min. 50. Akcye kredytowe 283·30, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 279·75, Południowa —·—, Renta papierowa 72·50, Galicyjskie listy zastawne 102·90, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor $9·38^1/_2$, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 27 stycznia 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 283·—, Anglo-Austr. 127·50, Akcye banku Union 115·—, Kolej Karola Lud. 279·50, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38, Rubel papierowy $1·22^3/_4$. Usposobienie bez tranzakcyi.

Telegramy zbożowe z d. 26 stycznia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 11·75 zł., żyto 10·40 do 10·90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.25 do 11.80 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 209·25, żyto —·—, spiritus loco 53·50, olej rzepakowy 52·80. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·75, olej rzepakowy 72·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27 stycznia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.75mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 9.8°C. Psychrometr wilgotny — 10.2°C. Prężność pary 1.8mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 9. Wiatr S1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 7.8°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763.05mm.

Wykaz

wyciągniętych w dniu 26 stycznia 1881 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

15 31 41 25 20

Następne ciągnienia przypadają w dniu 9 i 23 lutego 1881.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 26 stycznia 1881.

Hotel Europejski.

Pp. E. hr. Łoś ze Stryja. H. Tüllek z Pesztu. I. Bolland z Krakowa. J. Kochanowski z Krakowa. O. Reichenberg z Gdańska. M. Niedzielski z Kirlibaby.

Hotel George'a.

Pp. W. Wolański z Rzepińca. J. Jahn z Kunewald F. Klärman z Jass.

Hotel Langa.

Pp. M. Hirsch z Wiednia. H. Polaczek z Wiednia. G. Bachmann z Wiednia. Z. Beck z Wiednia B. Eisler z Wiednia. T. Koch z Lipska T. Bredt z Tłumacza.

Hotel Angielski.

Pp. E Mierzwiński z Rumunii. J. Walc z Husiatyna. W. Łuszpiński z Podhajec.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Balundie z Podola ros. K. Czekajło z Gródka.

Hotel Kuhna.

Pp. L. Pohorecki z Naborca. K. Hałuszczyński z Drohomyśla.

Hotel Narodowy.

Pp. Bernadiner z Wiednia. A. Reuer z Wiednia. B. Szmal z Wiednia. A. Altschul z Roman. A. Frey z Roman W. Turski z Kamionki Strum. B. Rudy z Drohobycza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. St. hr. Fredro do Podlisek. M. br. Błażowski do Jazłowiec. J. Szedivi do Łańcuta. Dr. F. Doliński do Przemyśla. J. Wesołowski do Złoczowa. M. Lenartowicz do Horodenki. A. Mysłowski do Koropca. A. Udrycki do Mostów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Do Krakowa: o godz 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 stycznia 1881.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	276 —	279 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168 —	171 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298 —	301 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255 —	258 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 50	99 40
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 85	92 75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 50	99 40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 60	103 45
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98 75	100 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 50	104 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 20	99 20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 —	102 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 25	102 50
5. Losy miasta Krakowa	19 25	20 75
„ „ Stanisławowa	24 —	26 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 48	5 57
Dukat cesarski	5 50	5 60
Napoleondor	9 35	9 44
Półimperyał	9 66	9 78
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 $21^3/_4$	1 $23^1/_2$
100 marek niemieckich	57 80	58 40
Srebro	99 50	100 50
Knpony w srebrze	99 25	100 25

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 stycznia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.55	72.70
luty-sierpień	72.75	72.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.‥0	73·95
kwiecień-październik	73.80	73 95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.50	121.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.80	131.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172.25	172.75
„ „ 1864 po 50 zł.	171.50	172.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.10	88.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.25	98.75
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.50	96.—
Węgier	97.—	97.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.75	130.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	284.—	284.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	798.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	820.—	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	78.50	79.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	555.—	557.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	200.—	200.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2477.—	2482.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	279 75	280.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.50	172.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	275.50	276.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.75	101.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	147.25	148.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	107.75
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.90	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.10
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.50	102.75
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	99.—	99.75
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.60	102.
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	89.50	89.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.10	85.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.—	103.25
„ „ „ „ II emisyi	101.70	102.—
„ „ „ „ III. „	101.50	102.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.75	92.25
z r. 1867	97.75	98.25
z r. 1868	91.75	92.—
z r. 1872	89.50	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.25	86.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk.	105.50	106.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.40	19.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	48.—	49.
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	33.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.25

7. Weksle (na 3 miesiące).

	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.75	118.95
Paryż za 100 fr.	46.85	46.90

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.39.—	9.39.50
Rossyjski imperyał	9.68.—	9.70.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 26 stycznia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	40
„ „ „ w srebrze	73	50
Renta w złocie	88	15
Losy pożyczki z roku 1860	130	60
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	282	10
Londyn	118	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38²/₃
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	58	10

Dziennik Urzędowy.

(655 1—3) **Edykt.**

L. 16987. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego ciała hipotecznego dla realności pod liczbą katastralną 297 w Tarnowie na Strusinie położonej, Naftalego i Estery Turtelbaumów własnej, składającej się z parcel według pomiarów katastralnych z r. 1878 mianowicie: Nr 226 w objętości 121 kwadr. sążni, Nr. 997 w objętości 43 kwadr. sążni Nr. 978/1 w objętości 47 kwadr. sążni i Nr. 978/2 w objętości 32 kwadr. sążni, razem 243 kwadr. sążni wynoszącej, graniczącej od wschodu z realnością hr. Romera Stanisława, z zachodu z ulicą do Strzelnicy prowadzącą, z południa z realnością Koterbskiego, a z północy z realnością Smidziejskiej na teraz z realnością Maryi Styła, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie położonej, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kr. wygotowany za nowy wykaz hipoteczny poczynając na dniu 1 lutego 1881 uważanym będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisow hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie najdalej do dnia 1 maja 1881 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczności, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowy wykaz hipoteczny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 25 listopada 1880.

(665 1—3) **Edykt.**

L. 4784. C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa pod l. k. 249 w Woli Batorskiej położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, a własność wspólną Reginy Sadkowej, Karola Sadka, Maryanny z Sadków Kmieciowej i małoletniej Salomei Sadkowej stanowiącego, na zaspokojenie sumy dłużnej Józefowi Rogalskiemu w kwocie 300 zł. w. a. z pn. w trzech terminach licytacyjnych mianowicie: dnia 23 lutego, dnia 24 marca i dnia 27 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1305 zł.

Wadyum zaś 131 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tego gospodarstwa i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Niepołomice dnia 19 listopada 1880.

(668 1—3) **Edykt.**

L. 11674 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 2000 zł z 6 pr. odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1878 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie łącznej 27 zł. 68 ct. w. a. przez Józefa Stefanowicza przeciw Jakóbowi Bisanz wywalczonej przed ięwełmie w tusądowej kancelaryi w dniach 28 lutego, 31 marca i 12 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 19 w Rosenberga w starostwie Lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej, ut Dom. Tom 1 pag. 497 n 2 haer

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7395 zł.

Zakład wynosi 739 zł 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej jednakowoż tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, która wszystkim zahipotekowanym wierzytelnościom wyrównuje, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 12 maja 1881 o godzinie 3 po południu

Dla wszystkich, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 16 listopada 1880 uzyskali ustanawia się p. Józefa Gryczmańskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 grudnia 1880.

(666 1—3) **Edykt.**

L. 4242. Sieniawski c. k. sąd powiatowy w Sieniawie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Scheindli Goldberg w kwocie 25 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod nr. 57 na Wylewie Jędrucha Gajdy na dniu 24 lutego i 10 marca 1881 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 545 zł. lub wyżej, zaś na dniu 31 marca 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 55 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa dnia 3 grudnia 1880.

(671 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5914. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, że celem ściągnięcia kwot 158 zł. 15 ct. i 180 zł. 90 ct. w. a. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa licytacya realności pod l. 69 w Rzerzycy położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej Hrycia Szczyrby lub Szczerby własnej w zabudowaniu sądowem na dniu 7 lutego, 7 marca, i 7 kwietnia 1881, o godzinie 10 rano, w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania 1000 zł. lub wyżej tejże ceny przeprowadzoną zostanie.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków i akt zastawnego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Uhnów 4 stycznia 1881.

(589 1—3) **Edykt.**

L. 10607. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi sprzedaje w sprawie Josla Majera Preiss przeciw Mikołajowi Biłejczuk pto. 78 zł realność dłużniczą ciało tabularne stanowiącą w Oskrzesińcach pod l. k. 78 położoną, w księdze gruntowej tejże gminy według wyk. hip. l. 69 na imię Mikołaja Biłejczuka wpisaną w 2 terminach t. j. na 25 lutego, i na 28 marca 1881, każdym razem o 10 godzinie rano

Cena wywołania wynosi 155 zł. w. a.

Zakład 15 zł. 50 ct. w. a.

Inne warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 30 września 1880.

(663 1—3) **Edykt.**

L. 2611. Semena, Dmytra i Jewdochę Tunków z kamienia wzywa się, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do spadku po Dmytrze Tunków w Kamieniu dnia 1 kwietnia 1863 bez testamentu zmarłym, zgłosili się i deklaracyę oddali, albowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ust nowionym dla nich kuratorem Iwanem Serotiuk przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz dnia 30 września 1880.

(669 1—3) **Edykt.**

L 11288. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1000 złr. z 12 prc. odsetkami zwłoki od 4 lutego 1880 bieżącemi po strąceniu kwoty 350 złr. tudzież kosztów w łącznej kwocie 22 złr. 33 ct. przez Józefa Stefanowicza przeciw Wilhelmowi Schreyer wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 28 lutego, 31 marca i 12 maja 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 78 w Dornfeldzie w starostwie Lwowskiem położonej, ciało tabularnego stanowiącej, jak wykaz hipoteczny 256 dla gminy katastralnej Dornfeld świadczy.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2140 zł.

Zakład wynosi 214 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 12 maja 1881 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej połowie realnosci po 13 grudnia 1880 uzyskali ustanawia się p. Józefa Gryczmańskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 grudnia 1880.

(667 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 10941. C k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 15 lipca 1880 l. 4559 w numerach 195, 196, 197 „Gazety lwowskiej“ z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 7 w Nikonkowicach w Starostwie Lwowskiem położonej Andrucha Pruźniaka własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 2 rat po 27 złr. 60 ct. i reszty kapitału 537 zł. 81 ct wyznacza się nowy termin na dzień 17 lutego 1881 godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem wadyum 83 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 10 grudnia 1880.

(656) **Protokołowanie firmy** L. 423.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Markus Pachmann“ dla wykonywania prawa propinacyi w Borszczowie.

Tarnopol 12 stycznia 1881.

(660) **Ogłoszenie.**

L. 651. C. k. komitya hipoteczna w Rzeszowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe dla gminy Łąka dnia 1 lutego 1881 rozpoczęte.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna. Rzeszów 21 stycznia 1881.

(613 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4811. W dniach 18 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 233 subr. 51 Rożniatowie położonej, dłużników Józefa, Karola i Rozalii Dąbrowiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 216 zł. 84 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 28 grudnia 1880.

(622 —3) **Edykt.**

L. 33438. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z dnia 21 października 1879 l. 23021 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.

1. Koziec czyli Koszyce i Hewakowszczyzna.
2. Kleparów.
3. Rudańce w okręgu c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego Sek. II we Lwowie.
4. Jamelna.
5. Domażyr w okręgu c. k. sądu pow. Janów - Zalesie.
6. Mikłaczów w okręgu c. k. sądu pow Winniki.
7. Suchawola względnie tych części majętności tabularnej Suchawola, które połączone są w gminie katastralnej Suchawola II część w okręgu c. k. sądu powiatowego Lubaczów.
8. Sawczyn w okręgu c. k. sądu pow. Sokal.
9. Nehrybka część przyległości do Bakończyc.
10. Nehrybka część Kuzikówka.
11. Nehrybka część I Bratkowszczyzna.
12. Nehrybka część IIga Bratkowszczyzna.
13. Małkowice w okręgu c. k. sądu pow. miej. del. Przemyśl.
14. Ożańsko.
15. Tuligłowy.
16. Tuligłowy część lasów Tuligłowskich i
17. Wola węgierska w okręgu c. k. sądu pow. Jarosław.
18. Jędruczkowce i
19. Pobiedno w okręgu c. k. sądu pow. Sanok.
20. Czerkasy w okręgu c.k. sądu pow. Komarno.
21. Swidnik w okręgu c. k. sądu pow. Podbuż.
22. Tarnawka w okręgu c. k. sądu pow. Starasól.
23. Dobrzany w okręgu c. k. sądu pow. Stryj.
24. Trościaniec z miejscowościami Wola wielka i Kruhła.
25. Manasterzec.
26. Protesy i
27. Kotoryny w okręgu c.k. sądu pow. Żurawno.
28. Bielawińce w okręgu c. k. sądu pow. Buczacz.
29. Denysów wielki
30. Denysów mały w okręgu c.k. sądu pow. m. d. Tarnopol.
31. Bortków.
32. Mitulin.
33. Olszanka mała w okręgu c. k. sądu pow. m. d. Złoczów.
34. Milatyn stary i
35. Milatyn nowy czyli Jurydyka Milatyn w okręgu c. k. sądu pow. Busk.
36. Jezierna i
37. Jezierna wójtowstwo w okręgu ck. sądu pow. Zborów.
38. Podhorodyszcze,
39. Romanów,
40. Mikołajów i
41. Biłka szlachecka część (ciała tabularne 40 i 41 położone są w gminie katastralnej Mikołajów) w okręgu c. k. sądu pow. Bóbrka.
42. Tenetniki,
43. Martynów stary i
44. Żurawienko w okręgu c. k. sądu pow. Bursztyn.
45. Bieńkowce,
46. Mełna,
47. Rusociec (ciała tabularne położone są w gminie katastralnej Mełna).
48. Załanów w okręgu c. k. sądu pow. Rohatyn.
49. Diatkowce część należąca Jakóbowi Brettler i innym (położona w gminie katastralnej Diatkowce), w okręgu ck. sądu pow. m. d. Kołomyja.
50. Moniłówka w okręgu ck. sądu pow. Zborów.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Kozice,
2. Kleparów,
3. Rudańce podlegających c. k. sądowi powiatowemu miejsko delegowanemu S. II we Lwowie.
4. Jamelna,
5. Domażyr odlegających c. k. sądowi pow. w Janowie.
6. Mikłaczów podlegających ck. sądowi pow. w Winnikach.
7. Suchawola II część podlegających ck. sądowi pow. w Lubaczowie.
8. Sawczyn podlegających c. k. sądowi pow. w Sokalu.
9. Nehrybka i
10. Matkowice podlegających ck. sądowi pow. m. d. w Przemyślu.
11. Ożańsko,
12. Tuligłowy i
13. Wola węgierska podlegających ck. sądowi pow. w Jarosławiu.
14. Zarczyn
15. Jędruczkowce,
16. Pobiedno i
17. Posada żarczyńska podlegających ck. sądowi pow. w Sanoku.
18. Czerkasy podlegających ck. sądowi pow. w Komarnie.
19. Swidnik podlegających c.k. sądowi pow. w Podbużu.
20. Tarnawka podlegających ck. sądowi pow. w Starejsoli.
21. Dobrzany podlegających ck. sądowi pow. w Stryju.
22. Trościaniec z miejscowościami Wola wielka i Kruhła podlegających ck. sądowi pow. w Mikołajowie.
23. Manasterzec,
24. Protessy i
25. Kotoryny podlegających ck. sądowi pow. w Żurawnie.
26. Bielawince podlegających c. k. sądowi pow. w Buczaczu
27. Denysów,
28. Buczniów podlegających ck. sądowi pow. m. d. w Tarnopolu.
29. Nizborg stary podlegających c. k. sądowi pow. w Kopyczyńcach.
30. Nowosiółki zahyleczyne,
31. Bortków,
32. Mitulin,
33. Olszanka mała i
34. Uciczków podlegających ck. sądowi pow. m. del. w Złoczowie.
35. Milatyn stary z miejscowością Milatyn nowy podlegających c. k. sądowi pow. w Busku.
36. Joskowice podlegających c. k. sądowi pow. w Olesku.
37. Jezierna podlegających c. k. sądowi pow. w Zborowie.
38. Podhorodyszcz,
39. Romanów i
40. Mikołajów podlegających c. k. sądowi pow. w Bóbrce.
41. Martynów nowy,
42. Martynów stary,
43. Tenetniki i
44. Żurawienko podlegających ck. sądowi pow. w Bursztynie.
45. Lubcza,
46. Bieńkowce,
47. Mełno,
48. Załanów,
49. Wyspa i
50. Fraga podlegających c. k. sądowi pow. w Rohatynie.
51. Bełełuja podlegających c. k. sądowi pow. w Sniatynie.
52. Moniłówka, podlegających ck. sądowi pow. w Zborowie jako instancyi realnej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. ó ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 października 1881 a to, co do majętności tabularnych pod I 1 do 8 wymienionych do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie, pod I 9 do 19 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 20 do 27 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 28 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 29, 30 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 31 do 44 i 50 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, pod I 49 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutki wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 28 grudnia 1880.

(588 2—3) **Edykt.**

L. 8148. Wcelu wyboru nowego zarządcy masy konkursowej S. Teller & S. Fröhlich w miejsce zmarłego Dr. Wawrauscha oraz wceelu uchwalenia w myśl §. 146 u. k. co do zrealizowania pretensyj masy wzywa się wszystkich wierzycieli na dzień 3 lutego 1881 o godzinie 10 rano do biura podpisanego komisarza konkursowego.

Rzeszów 17 stycznia 1881.

Koppel m. p.

(640 2—3) **Edykt.**

L 3845. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Matwijowi Hryńczakowi kwoty 450 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 76 w Cuniowie w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 28 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 zł.

Gródek dnia 15 września 1880.

(639 2—3) **Edykt.**

L. 3637. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Iwanowi Seńków kwoty 252 złr. 61 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 w Uhercach niezabit. w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 21 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Gródek dnia 4 grudnia 1880.

(638 2—3) **Edykt.**

L. 3844. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Barbarze Kraus i Michałowi Krausowi, kwoty 267 zł. 50 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 68 rep. 43 w Haliczanowie w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 28 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Gródek dnia 15 września 1880.

(644 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3434. W dniu 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881 odbędzie się o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa pod l. 81 w Sławkowicach własnością Józefa Kupca będącego w celu zaspokojenia wierzytelności Kunegundy Sobolowej w kwocie 87 zł.

Cena wywołania wynosi 907 złr.

Zakład 90 zł.

Resztę warunków wolno przeglądnąć w registraturze sądowej.

Wieliczka dnia 2? grudnia 1880.

(637 2—3) **Edykt.**

L. 3638. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Stefanowi Pirogowi kwoty 520 zł. 48 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 28 rep. 62 w Cuniowie w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 21 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 20 sierpnia 1880.

(636 2—3) **Edykt.**

L. 4223 i 7008. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Petroneli Misterkowej wyrokiem z dnia 31 grudnia 1871 l. 4974 przyznanej w sumie 73 zł. w. a. z pn. dozwoloną została publiczna sprzedaż realności pod l. 28 w Grądach położonej, a do nieobjętej masy spadkowej śp. Jędrzeja Zioła należącej.

Sprzedaż odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa 440 zł. w. a.

Wadyum wynosi 44 zł. w. a.

Resztę warunków i akt szacunkowy przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 12 stycznia 1880.

(634 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10605. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 1 marca i 1 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna licytacya realności Karola Schmidta l. k. 35 l. W. 35 w Białej na zaspokojenie wierzytelności Michała Neuwirtha w kwocie 789 zł. 69 ct. z pn.

Cena wywołania 15824. zł. 20 ct.

Wadyum 1583 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie.

O tem zawiadamia się strony sporne, tudzież wierzycieli hipotecznych Rudolfa Teodora Seeligera, Augusta Felkla, Wojciecha Alschera, Teodora Wieczorka Józefa Wieczorka, Józefa Kreczmara, Józefę Pfistrową, Augusta Frenzla i Józefa Gürtlera, dalej c. k. Prokuratoryę skarbową, c. k. urząd podatkowy w Białej do rąk własnych, zaś tych, którzyby dopiero po 15 sierpnia 1880 prawa hipoteczne osiągnęli i tych, którymby rezolucya tabularna albo wcale nie lub też w przynależytym czasie doręczoną nie została, na ręce kuratora ad actum adwokat. krajowego p. Dr. Jan Roznera w Białej i przez niniejszy edykt.

C. k. sąd powiatowy.

W Białej 29 grudnia 1880.

(631 2—3) **Edykt.**

L. 6872 sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Przybytniowskiego, iż uchwałą z dnia dzisiejszego dozwolono w sprawie kasy oszczędności w Nowym Sączu przeciw niemu o zapłacenie kwoty 70 zł. ostrzeżenia prawa zastawu w stanie biernym realności pod l. k. 98 w Załubińczu położonej w spadku po Apolonii Przybytniowskiej na egzekuta przypaść mającej i że dla niego adw. Dr. Żelechowskiego kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 31 grudnia 1880.

(633 —3) **Obwieszczenie.**

L. 7523. C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż Ryszard Warflinger z Białej za marnotrawcę uznanym i dla niego brat jego Jan Warflinger kuratorem ustanowionym został.

Biała dnia 3 października 1880.

(612 —3) **Edykt.**

L. 3353. Celem zaspokojenia należytości Leiby Kühl w kwocie 20 złr. i 20 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 4 marca, 8 kwietnia i 6 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż domu l. k. 34 w Żołyni wsi położonego, ciała tabularnego niestanowiącego Jędrzeja Szpilki własnego.

Wadyum 4 zł.

Łańcut 28 października 1880.

(627 2—3) L. 48.

Konkurs

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę kierującego nauczyciela z płacą roczną 600 zł. dodatkiem 100 zł. i wolnem pomieszkaniem przy szkole 4ro kl. Nr. 2 w Stanisławowie i na posadę nauczyciela z płacą roczną 300 zł. przy szkole etatowej w Olszanicy.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie sześciotygodniowym od pierwszego umieszczenia tego ogłoszenia w dzienniku urzędowym do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stanisławowie.

W Stanisławowie 14 stycznia 1881.

Z Rady szkolnej okręgowej.

(593 3—3) **Edykt.** L. 6944.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Pawła Kindraczuka przeciw Wasylowi Tokaryk pto 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności dłużniczej pod l. k. 890 w Horodence położonej w dniach 31 stycznia, 28 lutego i 21 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 28 października 1880.

(602 3—3) **Edykt.**

L. 9531. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do powszechnej wiadomości, że dopuszczając przymusową sprzedaż realności niestanowiącej ciała tabularnego Jędrzeja Fedawki w Dobrowodach Nr. 108 na 390 zł. oszacowanej celem pokrycia pretensyi Aby Falika w kwocie 42 zł. z pn. w tym celu trzy termina wyznacza na dzień 28 stycznia, 3 marca i 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku tusądowym.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Podhajce dnia 22 grudnia 1880.

(616 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1951. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Anny Rosenstock w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1881 zawsze o godzinie 10 z rana w biurze sądowe publiczna sprzedaż przymusowa realności, dłużników Feliksa i Tekli Dworzańskich w Budzanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej składającej się z połowy domu pod l. 197 i połowy ogrodu objętości 200 kw. sążni na 320 zł. ocenionej przyczem się oznajmia, że ta realność na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 32 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów dnia 1 listopada 1880.

(619 3—3) **Edykt.**

L. 5212. C. k. sąd powiatowy Żółkiewski ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 24 zł. z pn., odbędzie się w dniach 28 stycznia, 18 lutego i 4 marca 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowem w sprawie Arona Hönigа pko. masie spadkowej po Matwiju Maczycha pto. 24 zł. ex. majori 30 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 14 w Piłach położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, na 195 zł. oszacowanego.

Cena wywołania 195 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i oszacowania złożone są w t. s. registraturze.

Żółkiew dnia 1 października 1880.

(535 3—3) **Edykt.**

L. 7085. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia należącej się galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie Sy. 1162 zł. 50 ct. w. a. z procentami zwłoki 10 pr. od 1 października 1875 Sy. 1162 zł. 50 ct. w. a z procentami zwłoki 10 pr. od 1 października 1876 Sy. 29507 zł. 69 ct. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 zł. 18 ct., kosztów 27 zł. 66 ct., tudzież kosztów za wnioski do prot kołu z dnia. 25 listopada 1880 l. 7085 w kwocie 7 zł. 22 ct. w. a. przyznanych do przymusowej sprzeży dóbr Jastrzębie, w powiecie Grybowskim położonych, wedle Dom 222 pag. 339 n. 26 haer., dłużnika Alfreda Zygmunta 2 im. Dobrzyńskiego własnych termin na dzień 23 marca 1881 o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mający pod następującemi warunkami:

1. Dąbra Jastrzębie sprzedane będą najwięcej ofiarującemu z wszystkiemi przynależytościami i prawami ryczałtem bez wszelkich ewikcyi tak jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

2. Cenę wywołania stanowi suma 70000 zł. w. a. jako wartość przyjęta przez galic. zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki, sprzedaż nastąpi na powyższym terminie nawet poniżej tej ceny za jakąkolwiek cenę.

3. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dwudziestą część ceny kupna w kwocie 3500 zł. w. a. w gotówce w książeczkach kas wkładkowych gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie lub kasy oszczędności miasta Krakowa lub gal. kasy oszczędności albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich, wedle ostatniego urzędowego kursu giełdy Wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacyi przez składającego wadyum wykazać się mającego, jednak nie powyżej nominalnej wartości.

Galicyjski zakład kredytowy ziemski lub inny zakład finansowy, którego suma na tych dobrach jest zabezpieczona jako licytanci uwolnieni będą od złożenia wadyum.

Wadyum w gotówce lub w książeczkach wkładkowych złożone wliczone zostanie nabywcy w cenę kupna.

Wadyum złożone w papierach wartościowych winien nabywca w 8 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyjnego zamienić na gotówkę w przeciwnym razie takowe na jego koszt i niebezpieczeństwo zrealizowane zostanie, a tenże nadto obowiązany będzie możliwą różnicę wciągu 8 dni od zawiadomienia go o tej sprzedaży w gotówce złożyć.

Innym zaś licytującym wadyum zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny tych dóbr mogą być w registraturze tutejszego sądu przejrzane.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli, tabularnego zaś niewiadomych z imienia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 20 lipca 1878 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i wierzycieli, którymby z jakichkolwiek powodów niniejsza uchwała doręczoną być niemogła, do rąk kuratora Dr. Jarosza z podstawieniem adw. Dr. Olszewskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 13 grudnia 1880.

(615 3—3) **Edykt.**

L. 32736. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości publicznej, iż dnia 15 marca, 19go kwietnia i 19go maja 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie w biurze pod N. 25, odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy hipotecznej 1754 zł. 16 ct. w. a. z pn., na rzecz Elżbiety Krzeszowej w stanie biernym realności pod l. 87, dz. V w Krakowie położonej, zaintabulowanej. Cenę wywołania stanowi wartość nominalna sprzedać się mającej sumy to jest suma 1754 zł. 16 ct. w. a., poniżej której suma ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną być nie może, zaś na trzecim terminie i poniżej tej ceny za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający winien jest złożyć wadyum w wysokości 10 proc. sprzedać się mającej sumy, tj. w kwocie 175 zł. 41 ct. w. a. w gotówce lub książeczce krakowskiej kasy oszczędności, albo w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających, wedle kursu w dniu licytacyi w dzienniku „Czas„ notowanego.

Kuratorem ad actum dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. Karola Pieniążka w Krakowie.

Kraków 30 grudnia 1880.

(532 3—3) **Edykt.**

L. 33888. C k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego w Krakowie w kwotach 935 zł.. 935 zł., 935 zł., 15904 zł. 21 ct tudzież wierzytelności austr. węgier. banku w kwotach 48920 zł. 27 ct. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nr. 35 i 36 dz. I w Krakowie położonych do Józefa Rappaporta należących w trzech terminach a mianowicie dnia 15 marca, 21 kwietnia i 31 maja 1881 r. każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są realności pod l. 35 i 36 (dawniej l. 457 i 458 gm. IV) w Krakowie położone ze wszystkiemi należytościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

Cenę wywołania stanowi suma 160000 zł. a. w. jako wartość tych dóbr przyjęta przez galicyjski zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej.

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dziesiątą część ceny kupna to jest w zaokrąglonej sumie 16.000 zł. a. w. w gotówce, w książeczkach kas wkładkowych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub kasy oszczędności miasta Krakowa lub galicyjskiej kasy oszczędności albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacyę majątków sierocińskich.

Obowiązany będzie nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyi wykazać przed sądem, że albo wierzytelność galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego i austryacko węgierskiego banku (dawniej banku narodowego) ze wszystkiemi przynależytościami w zupełności bezpośrednio zapłacił, lub też, że po bezpośredniem zapłaceniu wszelkich ratalnych zaległości, kosztów sądowych i egzekucyjnych, uzyskał przyzwolenie tych zakładów na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece realności. Resztę ceny kupna winien nabywca złożyć w dniach 30 po prawomocności tabel i płatniczej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych stanowiącej, bądź do depozytu sądowego, bądź do rąk przekazanych na cenę kupna prawomocnie wierzycieli hipotecznych i dawniejszych wierzycieli, tymczasem zaś od tej reszty ceny kupna 6 prc. półrocznie z góry począwszy od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum, które na rzecz hipotecznych wierzycieli przypadnie.

Reszta warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzane być mogą w registaturze sadowej.

Kraków 30 grudnia 1880.

(583 3—3) **Edykt.**

L. 18733. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie niniejszem wiadomem czyni, że w przechowaniu jego znajduje się dziewięć sznurków średnioziarnistych korali z kradzieży pochodzących. Wzywa się przeto niewiadomego właściciela tychże, który prawdopodobnie w okolicy Jazłowca przebywa tudzież wszystkich tych którzy jakiekolwiek mają prawa do przedmiotów wyż wspomianych, ażeby zgłosili się w przeciągu roku, licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w gazecie urzędowej lwowskiej i prawa swoje do przedmiotów powyższych tem pewniej udowodnili ile że takowe w razie przeciwnym sprzedane i uzyskana cena kupna przechowaną zostanie.

Lwów dnia 18 stycznia 1881.

(606 3—3) **Edykt.**

L. 9769. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy 35 złr. 59 ct. w. a. z przyn. Barbarze Chrapczyńskiej od masy leżącej po Wawrzyńcu Mamonia się należącej, odbędzie się w dniu 10 marca 1881, w dniu 7 kwietnia 1881 i w dniu 19 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 242 w Spytkowicach położonej, wykazem hip 229 księgi dla tejże gminy objętej a dotąd na imię Wawrzyńca Mamonia zapisanej.

Cena wywołania wynosi 330 złr.

Wadyum 33 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wadowice dnia 10 stycznia 1881.

(597 3—3) **Edykt.**

L. 8507. Dnia 27 stycznia 1881 o godzinie 9 przed południem odbędzie się przed podpisanem komisarzem konkursowym w lokalu c. k. sądu powiatowego w Nadwórnie likwidacya zgłoszonych pretensyj do masy konkursowej Rubina Zirlera z Nazawizowa, oraz i sprawdzenia rachunku z zarządu, przedłożone przez tymczasowego zarządcę masy

Nadwórna 31 grudnia 1880.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Podlaszecki.

(596 3—3) **Edykt.**

L. 7421 W dniach 24 marca, 27 kwietnia i 27 maja 1881 10 o godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności Semena Mentyńskiego pod Nr. kons. 56 w Fitkowie położonej na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościanskiego we Lwowie pto. 113 złr. 98 ct. w. a. z pn.

Zakład 40 złr.

Cena wywołania 400 zł

Bliższe warunki można w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 11 grudnia 1880.

(614 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4812. W dniach 18 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 12 subr. 9 w Reszniatem położonej, dłużnika Wasyla Chortów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 281 zł. 27 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 550 zł. jest ceną wywołania.

Wadyunm wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 28 grudnia 1880.

(591 3—3) **Licitationsedikt.**

Z. 4769. Im Zwecke der Realisirung des zur Konkursmasse des Seide Jamenfeld in Skała gehörigen Vermögens, wird die öffentliche Versteigerung der dem Cridater Seide Jamenfeld gehörigen, auf seinen Namen intabulirten, auf 26009 fl. ö W abgeschätzten $\frac{4}{5}$ Theile der Realität sub. Nr 16 in Skała liegenden Realität, in drei Terminen, als am 25 November 1880, 21 Dezember 1880 und 26 Jänner 1881 mit dem Bedeuten angeordnet, daß das feilzubiethende Gut am ersten und zweiten Termine nur über oder um den Schätzwerth, am dritten Termine aber auch unter demselben hintangegeben werden wird

Jeder Lizitant ist verpflichtet, vor seinem Anbote 10 per. des Schätzwerthes als Vadium für die richtige Erfüllung der Lizitationsbedingungen zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen.

Der Ersteher ist verpflichtet, die auf der zu veräußernden Realität etwa pfandweise versicherten Schulden, so weit der Kaufschilling reicht, nach Anweisung des Gerichtes zu übernehmen

Der Grundbuchsstand und der Schätzungsakt der zu veräußernden $\frac{4}{5}$ Theile der Realität sub. Nr. 16 in Skała kann beim k. k. Bezirksgerichte in Borszczów eingesehen werden.

Borszczów am 10 Oktober 1880.

Der k. k. Bezirksrichter

M. Chodynicki als Konkurskommisär.

(599 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 519. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 22 lutego, 29 marca i 3 maja 1881, każdą razą począwszy od godziny 10 zrana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 139 w Maziarni położonej, stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. p. 62 objęte.

Zakład wynosi 10 zł. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 stycznia 1881

(547 3—3) **Edikt.**

Z. 6898. Am 3 März, 7 April und 5 Mai 1881, 10 Uhr V M wird zur Hereinbringung der Forderung des M s . Förster gegen Pawło Radzak pto 15 fl. s N, G. die Feilbiethung der Realität sub. CNr. 139 in Pasów abgehalten werden, Schätzungspreis 40 fl., Vadium 4 fl die näheren Lizitationsbedingnisse können h. g eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadworna 4 Dezember 1880.

(570 3—3) **Edykt.**

L. 14070. Celem likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Joela Marguliesa zgłoszonych wyznacza się dzień sądowy 5 lutego 1881 godzina 10ta przed południem.

Przemyśl dnia 16 stycznia 1881.

(8301 4—8) **Obwieszczenie.**

L. 59621. Od dnia 1go stycznia 1881 będą zaprowadzone zmienione znaczki stemplowe (marki) wszystkich kategoryj, z jednym wyjątkiem znaczków stemplowych do gazet po 1 i 2 centów a mianowicie znaczki stemplowe po $\frac{1}{2}$ ct. 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct., 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 ct., 36 ct., 50 ct.. 60 ct, 75 ct. i 90 ct., tudzież po 1 złr., 2 złr., 2 złr. 50 ct. 3 złr. 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł, 12 zł., 15 zł. i 20 zł. nadto marki stemplowe do kalendarzy po 6 ct.

Teraźniejsze marki stemplowe wszystkich powyżej poszczególnionych kategoryj wyjdą z dniem 31 stycznia 1881 całkiem z używania.

Użycie więc tych znaczków stemplowych po dniu 31 stycznia 1881 równać się będzie zupełnemu niestemplowaniu i pociągnie za sobą takie prawne skutki, jakie według ustaw o należytościach połączone są z nieostemplowaniem.

Od dnia 1 lutego do 30 kwietnia 1881 włącznie będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniać bezpłatnie wyszłe z używania a nie zużyte marki stemplowe na nowe marki, z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

Po dniu 30 kwietnia 1881 niema miejsca ani wymiana uchylonych znaczków stemplowych, ani jakiekolwiek inne wynagrodzenie za takowe.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, rachunki i t. p. na których umieszczone są dawniejsze lecz, przed 31 stycznia 1881 stosownie do przepisow urzędownie obliterowane marki stemplowe, mogą być także po dniu 31 stycznia 1881 użyte.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

Kundmachung.

Vom 1 Jänner 1881 an, werden geänderte Stempelmarken aller Kathegorien mit alleiniger Ausnahme der Zeitungsstempelmarken zu 1 kr. und 2 kr. in den Verschleiß gesetzt, und zwar Stempelmarken zu:

$\frac{1}{2}$ kr., 1 kr, 2 kr., 3 kr., 4 kr., 5 kr, 7 kr., 10 kr, 12 kr, 15 kr., 25 kr, 36 kr, 50 kr, 60 kr, 75 kr. und 90 kr., dann zu 1 fl., 2 fl., 2 fl 50 kr., 3 fl., 4 fl., 5 fl, 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 fl. und 20 fl., endlich Calender-Stempelmarken zu 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleiße befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kathegorien, werden mit 31 Jänner 1881 gänzlich außer Gebrauch gesetzt.

Die Verwendung der außer Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31 Jänner 1881 ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleich zu halten und zieht die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die außer Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken, werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom Februar bis einschließlich 30 April 1881 bei den Stempelmagazins-Aemtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich umgewechselt

Nach dem 30 April 1881 findet weder die Umwechslung, noch eine Vergütung bezülich der, aus dem Verschleiße gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquette von Wechseln, Rechnungen und dergl. auf denen ältere Stempelmarken durch vorschriftsmäßige, vor dem 31 Jänner 1881 erfolgte ämtliche Uiberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 31 Jänner 1881 unbeanständet in Gebrauch genommen werden

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg am 4 Dezember 1880.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Съ днемъ 1 Инварія 1881, будутъ отмѣнніи значки штемплевіи кождого рода съ изъятіемъ значковъ штемплевыхъ до газетъ по 1 кр. и 2 кр. заведеніи, а то:

по $\frac{1}{2}$ кр., 1 кр., 2 кр, 3 кр., 4 кр., 5 кр., 7 кр., 10 кр, 12 кр., 15 кр., 25 кр., 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр. и 90 кр., даліше по 1 зар., 2 зар., 2 зар. 50 кр., 3 зар., 4 зар., 5 зар., 6 зар., 7 зар., 10 зар., 12 зар., 15 зар. и 20 зар., а. к., наконецъ значки штемплевіи до календаровъ по 6 кр.

Значки штемплевіи кождого выже наведенного рода, которіи теперъ оуживаютъ ся, маютъ съ концемъ Инварія 1881 года съ всемъ выйти съ оупотребленія.

Протое оуживане дотеперѣшнихъ значковъ штемплевыхъ по 31 Инварю 1881 года оуважати ся буде яко неисполненіе закономъ опредѣленой обовязанности штемплевой и потягне за собою такіи правніи послѣдствія, якіи посля закона о належитостяхъ суть неостемплюванье опредѣленіи.

Съ днемъ 1 Февруарія до включно 30 Цвѣтнія 1881 будутъ оурядовіи магазины штемплевіи при захованю законныхъ опредѣленій и приписовъ, дотеперѣшніи значки штемплевіи безплатно на новіи перемѣнювати.

По 30 Цвѣтнія 1881, не будутъ болше зъ обѣгу взятіи значки штемплевіи вымѣняніи анѣ викадгородженій.

Книги промисловіи и торговельніи тоже бланкети вексловіи, рахунки и проч. на которыхъ суть оумѣщеніи давнѣйшіи, однакже передъ 31 Инварія 1881 по приписамъ оурядово перепечатаніи значки штемплевіи, могутъ бути и по 31 Инварю 1881 года оупотребленіи.

Зъ ц. к. краевой Дирекціи Скарбу.

Львовъ дня 4 Грудня 1880.

(611 1—3) **Edykt.**

L. 33375. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 N. 29 dz. u. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1881 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych.

1. Krotoszyn
2. Zagórze
3. Milatycze
4. Kuchajów
5. Wołków
6. Czerepin
7. Tołczów
8. Żyrawka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
9. Majdan
10. Biesiady
11. Ostrów
12. Głuchów
13. Myców
14. Wyżłów (ciała tabularne 13 i 14 położone w gminie katastr. Myców) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
15. Krupiec
16. Kadłubiska w okręgu c. k. sądu pow. w Cieszanowie.
17. Przedrzymichy część Dom. 22 pag. 385.
18. Przedrzymichy część Dom 116 pag. 81 przyległość do dóbr Błyszczywód.
19. Przedrzymichy część Dom. 429 pag. 352 (ciała tabularne 17, 18, 19 położone w gminie katastralnej Przedrzymichy.)
20. Zelec vel Żełdec
21. Nahorce
22. Kłodno wielkie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie.
23 Staresioło w okręgu c. k. sądu pow. w Lubaczowie.
24. Bełzec z miejscowością Brzezina
25. Bełzec część (ciała tabularne 24, 25 położone w gminie katastr. Bełzec z miejscowością Brzezina) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie.
26. Czeremchów część I „Potoczyzna"
27. Czeremchów część II „Skarbkowszczyzna"
28. Czeremchów część III "Żarszczyzna"
29. Czeremchów część IV „Chlebowskich„ (ciała tabularne 26, 27, 28, 29 położone w gminie katastr. Czeremchów w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Kołomyji.
30. Potoczyska
31. Siemakowce nad Dniestrem
32. Biłka przyległość do Siemiakowiec (ciała tabularne 31, 32 położone w gminie katastralnej Siemakowce nad Dniestrem z przysiołkiem Biłka).
33. Jasienow polny w okręgu c. k. sądu powiatowego w Horodence.
34. Utoropy część I.
35. Utoropy część II ciała tabul 34, 35 położone w gminie katastralnej Utoropy)
36. Prokurawa
37. Mykietyńce w okręgu ck. sądu pow. w Kossowie.
38. Wołczkowce
39. Łubkowce w okręgu ck. sądu pow. w Sniatynie.
40. Borszczów I część
41. Borszczów II część (ciała tabularne 40, 41 położone w gminie katastr. Borszczów) w okręgu c. k. sądu powiat. w Zabłotowie.
42. Kunkowce
43. Trójczyce
44. Drohojów
45. Pratkowce
46. Babice
47. Jurydyka (część dóbr Babice) (ciała tabularne 46, 47 położone w gminie katastralnej Babice).
48. Ruszelczyce górne
49. Ruszelczyce dolne (ciała tab. 48, 49 położone w gminie kat. Ruszelczyce), w okręgu ck. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu.
50. Rączyna
51. Rzeplin w okręgu ck. sądu pow. w Jarosławiu.
52. Tytowa czyli Lacka wola
53. Józefówka folwark z dóbr Tytowa czyli Lacka wola.
54. Kowalskie folwark z dóbr Tytowa czyli Lacka wola.
55. Rzonka wielka z folwarku Kowalskie wydzielona.
56. Rzonka mała z folwarku Kowalskie wydzielona (ciała tabularne 52, 53, 54, 55, 56 położone w gminie katastralnej Lacka wola) w okręgu c. k. sądu pow. w Mościskach.
57. Sólca vel Solka
58. Podmojsce w okręgu ck. sądu pow. w Niżankowicach.
59 Bykowce
60. Lalin część przyległość do Pakuszówki
61. Lalin część (ciała tabularne 60, 61 położone w gminie katastr. Lalin.)
62. Zastawice czyli Zastaw w okręgu c. k. sądu pow. w Sanoku.
63. Orelec w okręgu ck. sądu pow. w Lisku.
64. Hoszów w okręgu ck. sądu pow. w Ustrzykach.
65. Bonarówka w okręgu ck. sądu pow. w Krośnie.
66. Szołomienice czyli Szołomińce
67. Chyrów
68. Fulsztyn czyli Felsztyn
69. Wołcza dolna w okręgu ck. sądu pow. w Starejsoli.
70. Część dóbr Dzieduszyce małe (połowa) dom. 9 pag. 381
71. Dzieduszyce małe część dom. 42 pag. 131 (ciała tabularne 70, 71 położone w gminie katastralnej Dzieduszyce małe) w okręgu c. k. sądu pow. w Stryju.
72. Demenka leśna w okręgu ck. sądu pow. w Mikołajowie.
73. Jamnica w okręgu c. k. sądu pow. m. d. w Stanisławowie.
74. Niewoczyn w okręgu ck. sądu pow. w Bohorodczanach.
75. Ossowce
76. Kujdanów
77. Bobulince w okręgu ck. sądu pow. w Buczaczu.
78. Delejów
79. Temeczowce w okręgu ck. sądu pow. w Haliczu.
80. Chomiakówka
81. Czarnołożce w okręgu c. k. sądu pow. w Tyśmienicy.
82. Seredynce
83. Worobijówka
84. Kokutkowce
85. Ditkowce w okręgu ck. sądu pow. m. d. w Tarnopolu.
86. Łuka wielka
87. Nastasów
88. Koniucha wydzielona z Nastasowa (ciała tabularne 87, 88 położone w gminie Nastasów) w okręgu c. k. sądu pow. w Mikulińcach.
89. Trupczyn
90. Ozopy z miejscowością Kozaczówka.
91. Urząd cłowy i zakład kontumacyjny w Okopach (ciała tabularne 89, 90 położone w gminie katastr. Okopy z miejscow. Kozaczówka) w okręgu c. k. sądu pow. w Mielnicy.
92. Słobódka czyli Słoboda - Konkolnicka
93. Poźwierz
94. Słoboda (ciała tabularne 93, 94, położone w gminie kat. Poźwierz z miejsc. Słoboda) w okręgu ck. sądu powiat. w Bursztynie.

II. Dla posiadłości podlegających sądownictwu w gminie katastralnej:

1. Krotoszyn
2. Zagórze
3. Milatycze
4. Radziemno
5. Kuchajów
6. Wołkow
7. Czerepin
8. Tołszczów czyli Tełczów
9. Żyrawka podlegających ck. sądowi pow. w Winnikach.
10. Majda
11. Biesiady podlegających ck. sądowi pow. Żółkwi
12. Ostrów
13. Głuchów
14. Myców z Wyżłowem podlegających ck. sądowi pow. w Bełzie.
15. Krupiec
16. Kadłubiska podlegających ck. sądowi pow. w Cieszanowie.
17. Przedrzymychy
18. Żełdec z miejscowościami Teodorschof, Krasiczyn i Henrykówka
19. Nahorce
20. Kłodno wielkie podlegających ck. sądowi pow. w Kulikowie.
21. Staresioło podlegających ck. sądowi pow. w Lubaczowie.
22. Bełzec z miejsc. Brzezina podlegających ck. sądowi pow. w Rawie.
23. Czeremchów podlegających ck. sądowi powiatowemu miejsko-delegowanemu w Kołomyi.
24. Potoczyska
25. Siemakowce nad Dniestrem z przysiołkiem Biłka podlegających c. k. sądowi pow. w Horodence.
26. Utoropy
27. Prokurawa
28. Mykietyńce podlegających ck. sądowi pow. w Kosowie.
29. Wołczkowce
30. Łubkowce
31. Widynów podlegających ck. sądowi pow. w Sniatynie.
32. Borszczów podlegających ck. sądowi pow. w Zabłotowie.
33. Kunkowce
34. Trójczyce
35. Drohojów
36. Pratkowce
37. Babice
38. Ruszelczyce podlegających c. k. sądowi pow. w Przemyślu.
39. Rączyna
40. Rzeplin
41. Wola Rzeplińska podlegających c. k. sądowi pow. w Jarosławiu.
42. Lacka Wola podlegających c. k. sądowi pow. w Mościskach.
43. Sólca
44. Podmojście podlegających c k. sądowi pow. w Niżankowicach.
45. Bykowce
46. Lalin
47. Zastawice czyli Zastaw podlegających c. k. sądowi pow. w Sanoku.
48. Orelec podlegających c. k. sądowi pow. w Lisku.
49. Hoszów podlegających c. k. sądowi pow. w Ustrzykach.
50. Bonarówka podlegających c. k. sądowi pow. w Krośnie.
51. Szołomienice podlegających c. k. sądowi pow. w Rudkach.
52. Chyrów
53. Fulsztyn
54. Wołcza dolna podlegających c. k. sądowi pow. w Starejsoli.
55. Dzieduszyce małe podlegających c. k. sądowi pow. w Stryju.
56. Demenka leśna podlegających c. k. sądowi pow. w Mikołajowie.
57. Jamnica podlegających c k. sądowi pow. m. del. w Stanisławowie.
58. Niewoczyn podlegających c. k. sądowi pow. w Bohorodczanach.
59. Ossowce
60. Kujdanów
61. Babulince podlegających c. k. sądowi pow. w Buczaczu.
62. Delejów
63. Temerowce podlegających c. k. sądowi pow. w Haliczu.
64. Chomiakówka
65. Czarnołożce podlegających c. k. sądowi pow. w Tyśmienicy.
66. Seredyńce
67. Worobijówka
68. Kokutkowce
69. Ditkowce podlegających c. k. sądowi pow. m. del. w Tarnopolu.
70. Sadzawki
71. Wolica z Kręciłowem podlegających c. k. sądowi pow. w Grzymałowie.
72. Łuka wielka
73. Nastasów podlegających c. k. sądowi pow. w Mikulińcach.
74. Sieniawa podlegających c. k. sądowi pow. w Zbarażu.
75. Okopy z Kozaczówką
76. Trubczyn
77. Panowce zielone podlegających c. k. sądowi pow. w Mielnicy.
78. Stare Brody z miejscowością Nowiczyzna.
79. Suchodoły z miejscowością Gaje Suchodolskie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach.
80. Czechy podlegających c. k. sądowi pow. w Olesku.
81. Berteczów podlegających c. k. sądowi pow. w Bóbrce.
82. Rużdwiany
83. Słoboda-konkolnicka
84. Poźwierz z miejscowością Słoboda podlegających c. k. sądowi pow. w Bursztynie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1 do 25 wymienionych w c. k. Tabuli krajowej we Lwowie pod I. 26 do 41 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 42 do 54 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 66 do 72 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 72 do 80 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 82 do 91 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 92, 93, 94 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1 do 25 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 26 do 41 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 42 do 65 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 66 do 72 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 73 do 81 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 82 do 91 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 92, 93, 94 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 marca 1882 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 28 grudnia 1880.

(670 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6053. C. k. sąd powiatowy Uhnewski przeprowadzi przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 76 w Domaszowie położonego, Pańka Bubnia i leżącej masy Maryśki Bubnijowej własnego, ciała hipotecznego nie stanowiącego dnia 7 lutego, 7 marca, i 28 kwietnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 228 zł. 77 ct.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 6 stycznia 1881.

(674 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6057. C. k. sąd powiatowy Uhnowski przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 8 w Nowosiółkach przednich położonego Iwana Lackiego własnego, ciała hipotecznego niestanowiącego dnia 7 lutego, 7 marca, i 7 kwietnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 197 zł. 31 ct.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Uhnów 7 stycznia 1881.

(673 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6055. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 5 w Nowosiółkach przednich położonego objętej masy spadkowej Mikołaja Bajbaka własnego, ciała hipotecznego nie stanowiącego dnia 7 lutego, 7 marca, i 7 kwietnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 126 zł. 31 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 6 stycznia 1881.

(618 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7647. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w trzech terminach dnia 3 marca, dnia 7 kwietnia i dnia 5 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 26 w Gelsendorfie zaintabulowanej, Piotra Hoffmana własnej, na rzecz Karola Górza pto 2300 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 3660 zł. a. w. zakład 10 proc.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 24 czerwca 1880.

(672 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6054. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 3 w Nowosiółkach przednich położonego spadkobierców Tymka Łoziaka mianowicie Maryi Werbowej Mikołaja Andrucha i Semena Łoziaków własnego dnia 7 lutego, 7 marca, i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 267 zł. 50 ct. Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów 5 stycznia 1881.

(605 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10487. Maryę z Żyrów Gołębiowską marnotrawczynią uznano i dla niej Stefana Łotockiego naczelnika gminy Lipicy górnej kuratorem zamianowano.

C. k. sąd powiatowy.
Rohatyn 27 grudnia 1880.

(600 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 518. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 22 lutego, 29 marca i 3 maja 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l kons. 32 w Maziarni położonej stanowiącej ciało hipoteczne wykazem lp. 86 objęte.

Zakład wynosi 35 złr. a. w warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia. Nisko dnia 15 stycznia 1881.

(617 3—3) **Edikt.**

Z. 4743. Vom k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der durch Samuel Korn gegen Babi Ensler ersiegten Forderung von 198 fl. 90 kr ö. W. s. N. G die executive Feilbiethung des zu Gunsten der Fr. Ch. je Ensler als Erbinn nach Bab Ensler auf deren Namen einverleibten ⅕ Anteiles der Realität sub CNr 60 alt 340 II neu und CNr. 186 II in Sniatyn bewilligt, und auf den 16 Februar und 14 März 1881 jedesmahl um 10 Uhr V M. im hiesigen Gerichte angeordnet wurde

Schätzungswerth des ⅕ Antheiles der Realität sub. CNr 340 II 3.. fl ö. W. des ⅙ Antheiles der Realität sub. CNr 189 II 10.. fl Vadium 109 fl 60 kr., und 38 fl. 50 kr. ö. W. kann im Baaren oder in zur Anlegung von Pupillar-Geldern geeigneten Werthpapieren nach dem letzten Courswerthe erlegt werden.

Sollte bei keiner dieser Tagfahrten dieser Realitäts Antheile nicht um oder über den Schätzungswerth verkauft werden, wird eine neue Tagfahrt auf den 15 März .. um .. Uhr V. M. zur Feststellung erleichternden Feilbiethungsbedingnisse anberaumt werden.

Das Schätzungsprotokoll und die Grundbuchsauszüge können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Für diejenigen Gläubiger, denen die Executionsbescheide aus was immer für einem Anlasse nicht zugestellt werden sollten, oder die nach dem 20 Mai 1880 Pfandrechte erwerben sollten, wird zum Kurator ... Advokat in Sniatyn ernannt.

Sniatyn am 27 November 1880.

(623 3—3) **Edykt.**

L 412. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy skradzionych w nocy z dnia 4 na 5 grudnia 1880 ... Waleryi Czarniakowskiej w Lisiczyńcach kuponów płatnych dnia 1 marca 1881 1 września 1881, 1 marca 1882, 1 września 1882, 1 marca 1883, 1 września 1883, 1 marca 1884 1 września 1884, 1 marca 1885, 1 września 1885, 1 marca 1886 i 1 września 1886; od 6 prc. listu hipotecznego Serya D. Nr. 17993 na 1000 złr. w. a. opiewającego przez c. k. upr. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie wystawionego, aby powyższe kupony w myśl ces-pat. z dnia 15 sierpnia 1817 Nr. 1361 z u. s. a względnie §. 3 ustawy z dnia 3 maja 1868 l. 36 Dpp. w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od dnia zapadłości każdego kuponu z osobna licząc, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym, papiery te za amortyzowane uważane będą.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(598 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 520. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 22 lutego, 29 marca i 3 maja 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod L. C. 21 w Wolinie położonej, niestanowiącej ciało hip. i należącej do spad. Marcina Porcyana.

Zakład wynosi 40 zł. w. a., warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 stycznia 1881.

(585 3—3) **Edykt.**

L 18389. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 35635 zł. 84 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. akc Banku hipotecznego odbędzie się dnia 18 lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1881 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr. Załucze Wierzbówka, Józefy Kopystyńskiej i Maryi Strzeleckiej własnych wpowiecie Borszczowskim położonych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 102300 zł. w. a.

Wadyum 10230 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 14 grudnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub inna późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dr Glogiera a zastępcą tegoż p. adwok. Dr Łuczkowskiego.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880

Ogłoszenie.

Dnia **9go lutego b. r.** o godzinie 11 przed południem odbędzie się w pomieszkaniu gr. kat. probostwa **w Bełzie publiczna licytacya** na przedsiębiorstwo restauracyi gr. kat. cerkwi w Bełzie, której koszta według zatwierdzonego kosztorysu obliczone są na 1100 złr. w. a. Licytacya przeprowadzoną będzie zapieczętowanemi ofertami. Przystępujący do licytacyi ma złożyć kaucyę 10%. Najniższą kwotę ofiarujący otrzyma przedsiębiorstwo

Warunki licytacyjne, plan i kosztorys można przejrzeć w kancelaryi gr. kat. probostwa.

Gr. kat. komitet parafialny w Bełzie.
(650 2—3)

L. r (652)

Ogłoszenie.

Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Pilznie

zaprasza Pp. członków na zwyczajne doroczne ogólne

Zgromadzenie

które się odbędzie **dnia 6go lutego b. r.** o godzinie 4 z południa w sali Ratuszowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i złożenia rachunków za r. 1880.
2. Wniosek komisyi rewizyjnej względem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1880.
3. Wybór uzupełniającego do Rady zawiadowczej i komisyi rewizyjnej.
4. Wnioski członków.

Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilznie, z ograniczoną poręką zaprotokółowane.

Album Wojska Polskiego

wychodzi staraniem i nakładem „Dziennika dla Wszystkich“ czasopisma illustrowanego we Lwowie. **Album Wojska Polskiego** wychodzi w dwunastu zeszytach, na pięknym grubym papierze, w wielkim formacie, obejmuje wizerunki wszystkich niższych, wyższych i najwyższych stopni wszelkiej broni całkowitej armii polskiej z przed 1831 roku. Wizerunki wykonane **koloramі** w ten sposób, aby każda postać przedstawiała najdokładniej uniform. Ryciny przedstawiają pojedyńcze figury, grupy, wojsko w boju, w mustrze, na czatach, w tyralierce, w ataku piechoty, kawaleryi, artyleryi i t. p. Ryciny kolorowane są ręcznie. „Album Wojska Polskiego“ stanowi żywe wspomnienie bohaterskiej armii naszej i znajdować się powinno w każdej rodzinie polskiej. Pierwszy zeszyt już się rozsyła prenumeratorom Drugi wyjdzie w lutym 188 r., następne zeszyty wychodzić będą w krótkich przerwach. Całe „Album“ zawierać będzie kilkadziesiąt wielkich rycin. Natychmiast po skończeniu się wydawnictwa cena „Albumu“ znacznie podwyższona zostanie. „Album“ wychodzi w trzech seryach. Każda serya zaś obejmuje cztery zeszyty. Prenumerata na pierwszą seryę „Albumu Wojska Polskiego“ wynosi w Galicyi i w całej Austryi 4 złr., w Poznańskiem, Prusiech i Niemczech 8 marek, we Francyi, innych krajach i w Ameryce 10 franków Całkowite „Album“ t. j. wszystkie trzy serye w Galicyi i Austryi wynosi 12 złr. w. a., w Poznańskiem, Prusiech i Niemczech 24 marek, we Francyi, innych krajach i w Ameryce 30 franków. Prenumeratę można przesyłać na wszystkie trzy serye, na dwie serye lub na jedną seryę. Zeszyty wysyłają się pocztą osobno opakowane. Pieniądze prenumeracyjne należy wysyłać w listach rekomendowanych, lub najdogodniej przekazami pocztowemi do Administracyi „Dziennika dla Wszystkich“ ulica Rzeźbiarska liez. 1 a. we Lwowie.

Prenumeratę można przesyłać zawsze. — Wyszłe już zeszyty odsełają się natychmiast

Redakcya Dziennika dla Wszystkich we Lwowie. (676)

Ogłoszenie licytacyi.

Dyrekcya Banku zaliczkowego w Stanisławowie,

Stowarzyszenia zarejestr. z nieogranicz. poręką podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe a niewykupione

ZASTAWY

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

w środę dnia 2go marca 1881 r. o godzinie 3ciej popołudniu i w dniach następnych, przez publiczną licytacyę w biurze Banku zaliczkowego najwięcej dającemu za gotowiznę sprzedane zostaną. (653)

Stanisławów d. 25 stycznia 1881 r.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie

Stowarzysz. zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

W. Majewski. *J. Urban.*

Koncypient notaryalny z 2½ roczną praktyką, **poszukuje posady** w jednej z kancelaryj notaryalnych. — Zgłoszenia pod adresem: **J. P.** poczta Lubaczów. (503 4—3)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok
1881

nabyć można po cenie 2 zł. 6.. ct. w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ.“

Zamiejscowi zechcą przesłać .. zł. **70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłany tylko za uiszczeniem należytości z góry Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Sch...